



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

**Jeździmy inaczej
w centrum**
Remonty na Kościuszki

str. 2

Śmierć w wodzie
Sześciolatek utonął
w Jeziorze i Łęckim

str. 3

REKLAMA
OKNA, DRZWI
PCV, ALUMINIUM
P.H.U. M4 S.C.
Oferujemy ponadto:
- bramy garażowe
- rolety, żaluzje
- automatyka
87-600 Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel./fax (054) 288 35 82

CZWARTEK
13 sierpnia
2009
nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664
0,99zł
w tym 0% VAT
nr 25/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Lipno

Zwycięstwo „Mienia”

Klub ma nowego sponsora. Dziewięćdziesięcioletniej tradycji „Mienia” nie pozwoliła zaprzepaścić lipnowska firma „MED-FER”. Pomoc deklaruje także „Dawtona”. Seniorzy wezmą udział w tegorocznych rozgrywkach V ligi.

– Przystąpiliśmy do rozgrywek dzięki wsparciu firmy usługowo-handlowej, która jest własnością Wiesława Fereńca. „MED-FER” mecenasem klubu będzie na pewno przez rok. Mamy nadzieję, że firma będzie zainteresowana dłuższą współpracą. Po rozmowach burmistrza Janusza Dobrośa z przedstawicielami „Dawtona”, firma także zadeklarowała pomoc. Będzie to wsparcie zdecydowanie mniejsze niż w latach ubiegłych, jesteśmy jednak bardzo wdzięczni – mówi

prezes klubu „Mień” Wojciech Lewandowski.

Zespół przed przystąpieniem do rozgrywek trenował zaledwie tydzień.

– Do ostatniej chwili nie wiedzieliśmy czy pojawi się sponsor i będziemy mogli wziąć udział w tegorocznych rozgrywkach, w związku z tym treningi były wstrzymane. Drużynę zgłosiliśmy dopiero w ubiegłym tygodniu – dodaje Wojciech Lewandowski.

Zespół seniorów oparty jest na wychowankach klubu. Z te-

gorocznego składu zadowoleni są władze Lipna.

– Transfer zawodników z innych klubów oraz ich utrzymanie jest kosztowne. Dotujemy klub, ponadto utrzymujemy także obiekt, z którego korzysta. Cieszymy się, że większość zawodników, to mieszkańcy Lipna, środki na upowszechnianie sportu są optymalnie wykorzystywane – komentuje burmistrz Lipna Janusz Dobroś.

Pierwszy mecz z Kujawianką Strzelno zakończył się zwycięstwem Mienia.

– Udało nam się zwyciężyć w pierwszej rozgrywce, tym większa nasza radość. Wierzmy, że równie pomyślnie przejdziemy pozostałe w tym roku starcia – dodaje prezes klubu.

Piłkarze do rozgrywek przygotowuje Marcin Bartczak.

Marta Wiwatowska
-Szczutkowska

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska

InterRisk
inter-POLSKA
UBEZPIECZENIA

COMPENSA
POLSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ

MTU
UNIQA **WARTA**
ERGO **HESTIA**

ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

Wielgie

0 puchar wójta



W niedzielę na boisku sportowym w Teodorowie odbył się Turniej Drużyn Wiejskich o puchar wójta gminy Wielgie, który trafił do ekipy Wylazkowa. Fotoreportaż z imprezy na stronie 13. Na zdjęciu: statuetkę dla najlepszego strzelca odebrał zdobywca trzech bramek Paweł Paulicki.

REKLAMA

REKLAMA

SALON OPTYCZNY
KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU GRATIS !!!
OKULARY KOREKCYJNE I PRZECIWSŁONECZNE
SOCZEWKI KONTAKTOWE
tel. 054 288 33 11
Lipno, ul. Kościuszki 8 Skępe, ul. 1 Maja 4

KUPON RABATOWY
10% NA OKULARY

SPRZEDAŻ PALIW
OLEJ NAPĘDOWY, OLEJ OPAŁOWY
CENY HURTOWE
DOSTAWA NA MIEJSCE GRATIS !!!
tel. 602 67 52 91, tel. 054 287 31 86
STACJA PALIW STATOIL LIPNO, PHU „RAVIS” SP. JAWNA
87-600 LIPNO, ul. SKĘPSKA 31, e-mail: phu.ravis@neostrada.pl
W ofercie również części do wszystkich marek samochodów osobowych i dostawczych oraz myjnia ręczna.

Powiat

Pijani narozrabiali

W minioną środę w Lipnie i w Radomicach doszło do dwóch wypadków, które spowodowali pijani kierowcy. Sześć osób trafiło do szpitala.

Wcześniej rano w Radomicach kierujący mercedesem vito jechał prostym odcinkiem drogi w kierunku Włocławka. Nagle skręcił na prawe pobocze i uderzył w zaparkowanego przed sklepem lublina. W wypadku ucierpiało pięciu pasażerów stojącego auta, których odwieziono do szpitala. 54-latek, który jechał mercedesem, miał w wydychanym powietrzu dwa promile alkoholu.

Z trzema promilami zasiadł za kierownicą sprawca wypadku przy ul. Skępskiej w Lipnie. Prowadził fordę escorta i nie

zachował odpowiedniej odległości podczas wyprzedzania rowerzysty. Potrafił 85-letniego cyklistę. Starszego mężczyznę z obrażeniami ciała zabrała karetka. Policyjna kontrola wykazała, że kierujący jechał z nie mniej pijanym pasażerem. Obaj trafili do aresztu.

Mężczyźni usłyszeli zarzuty spowodowania wypadków i kierowania samochodem po pijanemu, za co odpowiedzą przed sądem. Stracą również prawo jazdy.

Adrianna Błaszkiwicz

fot. KPP



Kierujący tym mercedesem miał w wydychanym powietrzu dwa promile alkoholu

Lipno

Jeździmy inaczej w centrum



fot. M. Jaworski

Do końca sierpnia inaczej niż dotąd jeździć będziemy po Lipnie. Ma to związek z remontem ul. Kościuszki (droga wojewódzka Lipno – Płock). Ruch pojazdów na tej ulicy odbywa się tylko w jednym kierunku, od ul. Mickiewicza do skrzyżowania ul. Szkolnej i ul. Okrzei. Samochody z ul. Okrzei będą kierowane objazdem ul. Szkolną, ul. 22-Stycznia i ul. Skępską.

Skępe

Tragiczny finał poszukiwań

Od 2 sierpnia policjanci i strażacy, rodzina, sąsiedzi i znajomi poszukiwali 59-letniego mieszkańca Lipna. W miniony wtorek zwłoki mężczyzny wyłowiono z jeziora.

Mężczyzna sobotni wieczór spędzał na klasowym spotkaniu w jednym z ośrodków wypoczynkowych nad Jeziorem Wielkie w Skępem. Ostatni raz był widziany około godz. 20.00, kiedy wychodził z imprezy. Nie wrócił do domu, o czym następnego dnia rodzina zaalarmowała policję.

Poszukiwania rozpoczęły się w niedzielę i trwały do wtorku. Wtedy, wczesnym popołudniem, zauważono wyłaniające się z lustra wody zwłoki mężczyzny. Wyłowiono je w odległości około 200 metrów od przyległego do ośrodka pomostu.

Bezpośrednia przyczyna śmierci ofiary będzie znana po sekcji zwłok. Jej okoliczności, wspólnie z prokuratorem, wyja-

Adrianna Błaszkiwicz

OGŁOSZENIE PŁATNE

PODZIĘKOWANIE

Dla wszystkich osób biorących udział w poszukiwaniach Andrzeja Marczewskiego, przyjaciół, sąsiadów i znajomych.
Dla komendy policji w Lipnie i Skępem oraz dla ochotniczej i zawodowej straży pożarnej.

Wdzięczna rodzina

REKLAMA

Pracownia Architektury Krajobrazu "Zielone Studio"

oferuje:

- projektowanie ogródków prywatnych oraz wszelkich terenów zielonych
- fachowe doradztwo,
- kierowanie i nadzór nad robotami realizacyjnymi i pielęgnacyjnymi itp.

Chętnie nawiążę współpracę z firmami budowlanymi.

Joanna Jasińska
Łochocin 6a/3, 87-600 Lipno
tel. 796 126 122

AUTO SZYBY
sprzedaż - montaż - naprawa
AUTOMOTIVE GLASS

GUARDIAN
VAGANT
SAINT-GOBAIN AUTOVER
NordGlass
PILKINGTON

CZYNNE
PON. - PT. 9.00 - 17.00
SOBOTA 9.00 - 14.00

BIURO GIANCARLO KIKÓŁ, LIPNO
Lubin 88 (k/stacja paliw)
tel. 054 289 43 52, tel. 054 287 34 83

OKNA, DRZWI, BRAMY

- zewnętrzne
- wewnętrzne
- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

PROFIX

Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubisz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe KAMA

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE
INSTALACJE C.O. NOWOCZESNE I TRADYCYJNE
FARBY, LAKIERY, NARZĘDZIA
GLAZURA, TERAKOTA, GRESY
TAPETY, KARNISZE, ROLETY

87-600 Lipno
ul. Ogrodowa 43, tel./fax 054 287 35 33
ul. 2 Maja 3d, tel./fax 054 288 31 40

ogrodowa@kamalipno.pl, sklep@kamalipno.pl

www.kamalipno.pl

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl

Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkiwicz
tel. 692 142 024
a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:

Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:

87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:

Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:

EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Gmina Lipno

Powiększanie szkół

Około dwustu uczniów podstawówek w Maliszewie i Jastrzębiu będzie miało niedługo lepsze warunki do nauki. Trwa remont i rozbudowa placówek.



fot. A. Błaszkievicz

Prace w Jastrzębiu idą pełną parą, wykonawca zatrudnił dodatkową ekipę

Sala gimnastyczna z podpiwniczonym łącznikiem powstaje w Maliszewie. Kompleksowo remontowany jest też istniejący budynek szkoły, który dotąd ogrzewany był piecami kaflowymi.

– Łącznik między salą i starym budynkiem będzie powiększeniem szkoły o ponad 270 m kw. Znajdzie się w nim kotłownia uniwersalna na ekogroszek lub miał, rozdzielnik prądu, natryski, szatnie, sala

lekcyjna, pokój nauczycielski i gabinet dyrektora – mówi Grzegorz Koszczka z Urzędu Gminy Lipno.

Wymiar parkietu sali sportowej to 12 na 24 m. Będzie można grać w siatkówkę, piłkę ręczną, koszykówkę. Na tę część zadania gmina pozyskała 341 tys. zł dofinansowania z Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Inwestycję, o wartości 2,7

mln zł, zakończy ustawienie przed szkołą samolotu z demobilu. Będzie to jej symbol, bo nosi imię Żwirki i Wigury. Planowany finał prac to połowa lipca przyszłego roku.

Powiększenia o 310 m kw. i szeregu napraw doczeka się też podstawówka w Jastrzębiu. Szkoła obchodzi 50. urodziny, a od początku swego istnienia nie była kompleksowo remontowana.

– Placówka jest bardzo mała, liczy pięć sal dydaktycznych, które

były dzielone ściankami działowymi. Konieczna jest więc rozbudowa. W nowej części powstaną cztery sale, pokój dyrektora i nauczycielski, świetlica – informuje Koszczka.

Także to zadanie ma zakończyć się w lipcu 2010 r. Jego wartość wynosi 1,8 mln zł, z czego 350 tys. zł dał Fundusz Wsparcia Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Adrianna Błaszkievicz



– Podstawówka w Maliszewie była dotąd ogrzewana piecami kaflowymi. W łączniku z salą powstanie nowa kotłownia – mówi Grzegorz Koszczka

Skępe

Kolejna ofiara skępskich jezior

W niedzielę popołudniu w Jeziorze Łęckim utonął sześciolatek. Dziecku na ratunek ruszyły osoby znajdujące się na plaży. Niestety nie byli w stanie pomóc maluchowi.

Do tragedii doszło około godziny 16.00.

– Chłopiec spacerował z matką po pomoście, nagle wyrwał się jej z ręki i wpadł do wody. Zrozpaczonej matce z pomocą pospieszyli przypadkowi plażowicze. Niestety mimo usilnych prób udzielenia pomocy, nie udało się uratować dziecka, które zniknęło pod lustrem wody – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lipnie Anna Kozłowska.

Ponad 3 godziny pięć zastępów straży pożarnej szukało zwłok sześciolatniego mieszkańca Rogowa. Wyłowiono je w okolicach pomostu. Szczegółowe okoliczności tragedii wyjaśniają lipnowscy policjanci oraz prokurator. Śledczy na razie nie są w stanie wykonać wszystkich czynności związanych z ustaleniem przyczyn wypadku, ponieważ matka chłopca jest w szoku.

Marta Wiwatowska
–Szczutkowska



Hurtownia budowlana

Docieplaj dom z **TROPSem**

Złóż u nas zamówienie na system dociepleń



a otrzymasz bonus o wartości

150 zł



w postaci 2 worków **ATLAS PROGRES STANDARD**
i 2 worków **ATLAS PLUS** w cenie 1gr. każdy

Promocja dotyczy zamówień powyżej 4000 zł/netto

Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72

Dobrzyń nad Wisłą

Krajobraz po nawałnicy

Dwugodzinna burza gradowa, która 18 lipca przeszła nad gminą Dobrzyń nad Wisłą, spowodowała ogromne straty na polach i w gospodarstwach rolnych. Ofiary żywiołu otrzymały wsparcie ze strony życzliwych ludzi. Na apel burmistrza o pomoc dla poszkodowanych odpowiedziało wiele osób.



Na spotkaniu władz gminy z poszkodowanymi najczęściej padały takie pytania: kiedy otrzymamy jakąkolwiek pomoc? Jak mamy sobie radzić w tej trudnej sytuacji? Co robić dalej?

W wyniku nawałnicy, która przeszła nad gminą Dobrzyń nad Wisłą, ucierpiały 292 gospodarstwa rolne, a w 190 zabudowaniach odnotowano szkody.

Największe zniszczenia są w sołectwach: Mokowo (30), Płomiany (47) i Lenie Wielkie (52). Straty w uprawach rolnych oszacowano na 7,6 miliona zł, obecnie trwa wycena budynków gospodarczych.

Tereny dotknięte klęską pod koniec lipca odwiedził podsekretarz stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski. Dwukrotnie odbyło się w urzędzie gminy spotkanie z poszkodowanymi, by określić najpilniejsze potrzeby i ustalić porządek wykonywanych prac oraz formy pomocy dla pokrzywdzonych. Do dziś wojewoda nie orzekł stanu klęski żywiołowej na tym terenie. Utrudnia to pracę władzom gminy nad pozyskaniem pieniędzy z tego tytułu, a potrzeb jest bardzo dużo.

Nie brakuje osób, które od razu zaangażowały się w pomoc ofiarom gradobicia. 100 tys. zł przekazał starosta powiatu lipnowskiego. Pieniądze zostaną przeznaczone na utylizację i transport eternitu zniszczonego podczas nawałnicy. Do wykonania tego zadania dołożono jeszcze z budżetu gminy kwotę 63 tys. zł. Ponadto firma „Wiksbud”, odpowiedzialna za budowę hali sportowej w Dobrzynie, zakupiła materiały budowlane o wartości 50 tys. zł. Na sesji rady gminy, która odbyła się w miniony piątek, zatwierdzono zmiany w budżecie gminy. Udało się wyodrębnić 71 tys. zł, tyle samo dołożył

także wojewoda kujawsko-pomorski. Sumę 142 tys. zł przeznaczono na pokrycie strat i pomoc socjalną dla poszkodowanych. Pieniądze trafią do ośrodka pomocy społecznej, do którego można zgłaszać się o dofinansowanie.

W związku z tragicznymi skutkami gradobicia i obfitymi opadami deszczu władze gminy zwróciły się o pomoc także do ludzi dobrej woli. Na apel odpowiedziało wiele osób, najczęściej przekazywane są dary w postaci pasz dla zwierząt, słomy, zboża itp.

W obliczu takiej klęski można liczyć na życzliwość i wsparcie ze strony mieszkańców sąsiednich gmin.

W wyniku gradobicia część rolników straciła 100 procent upraw, krajobraz po burzy to zalane pola, zarwane i dziurawe dachy. W najtrudniejszej sytuacji są osoby, które nie były ubezpieczone. Mimo że pomoc wciąż napływa, jest to dla nich kropla w morzu potrzeb.

Patrycja Wałęsa



– Wiatr poderwał dach, cały dom został zalany do tego stopnia, że sufit odleciał – pokazuje straty w swoim domu Piotr Bęben

Wielgie

Odłożyli na rok

W czerwcu radni gminy Wielgie zdecydowali, że tworzą u siebie fundusz sołecki. Ze względu na wiele wątpliwości wśród sołtysów, wycofali się z tego pomysłu.

29 czerwca radni podjęli decyzję o przyjęciu uchwały o utworzeniu funduszu sołeckiego. Jego pula na 2010 rok wynosiła 249,2 tys. zł. Pieniądze miały zostać podzielone między wsie według liczby mieszkańców – im ich więcej, tym więcej pieniędzy. Warunkiem przyznania środków było złożenie do końca września poprawnego wniosku, w którym należało opisać planowane inwestycje i je uzasadnić. Pieniądze można było wydać m. in. na naprawę dróg i chodników, wyposażenie świetlic, organizację szkoleń itp. Pojawił się jednak problem niedostatku informacji. Sołtysi nie do końca wiedzieli, na czym fundusz ma polegać, a już musieliby zabrać się do pisanie wniosków. Według nich, pod koniec czerwca zbyt pochopnie podjęto uchwałę o funduszu sołeckim.

Swoje obawy i wątpliwości skierowali do wójta. Podczas nadzwyczajnej sesji ponownie podjęto temat funduszu sołeckiego.

– Pieniądze są ważne, jednak często rada sołecka nie chce brać udziału w życiu wsi. A to wraz z nią trzeba podjąć decyzję na co należy przeznaczyć pieniądze. Mamy obawy, że będą pomówienia. I najważniejsze: nie wiadomo, w jaki sposób będzie można dysponować przyznaną kwotą – mówi sołtys Gabriel Kwaśniewski.

Sołtysi przekonywali radnych do przegłosowania utraty mocy obowiązującej uchwały. Jednogłośnie uznali, że jest jeszcze za

wcześnie na tworzenie funduszu. Chcieliby poczekać rok i zobaczyć, jak on sprawdzi się w sąsiednich gminach.

Tylko jeden z radnych, Jerzy Rzekoński, uważa, że wycofanie się z tworzenia funduszu to poważny błąd.

– Rezygnowanie z pieniędzy jest niedorzeczne. Intencją ustawodawcy jest pobudzenie mieszkańców do działania, podjęcia decyzji, co chcą dla swojej wsi zrobić. Odrzucając pieniądze z funduszu sołtysi popełniają potężny błąd. Mieli szansę sami zdecydować, na jakie zadania przeznaczyć w danym roku pieniądze. Zamiast nich o tym, co należy zrobić w sołectwach, przesądzi rada i wójt – tłumaczy Rzekoński.

Dwunastu radnych było za odrzuceniem obowiązującej uchwały o funduszu, tylko jeden zagłosował przeciwko. Decyzję radnych sołtysi przyjęli brawami.

Ponownie sprawa pieniędzy z funduszu sołeckiego rozpatrywana będzie w przyszłym roku.

Patrycja Wałęsa

REKLAMA

**ŚWIADECTWA
CHARAKTERYSTYKI
ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW
I MIESZKAŃ**

Tel. 692-222-724
Tel. 692-222-824

**SZYBKA REALIZACJA
KONKURENCYJNE CENY**

www.s-energetyczne.strefa.pl
e-mail: s_energetyczne@wp.pl

REKLAMA

**Biuro
Geodezji**

Waldemar Tomasz Czarnecki
ul. Mickiewicza 10/12
87-600 Lipno
Usługi Geodezyjne
tel. 054 288 32 75

**Kupon
Rabatowy 10%**

**SKLEP
Z CZĘŚCIAMI
DO MASZYN
ROLNICZYCH**

**CIAGNIKI, KOMBAJNY
PAŚY TRANSMISYJNE**

CLAAS JOHN DEERE, NEW HOLLAND

**SPRZEDAŻ
KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH**

Ostrowite k/Lipna
tel. (054) 287 39 50
tel. 600 672 673

**USŁUGI
KOPARKĄ**

**- WYKOPY
- STAWY
- ROWY**

tel. 605 739 200

**OBUWIE
EKSKLUZYWNE**

wkładki,
zapiętki do obuwia,
oraz odzież używana

ul. Kościuszki 12a
(za lokiem)

tel. 602 766 963

www.blachymaxsystem.pl

NAJLEPSZA BLACHA DACHOWA

PRODUCENT
BLACHY
MAX SYSTEM

FRYDRYCHOWO
tel. (0-56) 684 20 27
e-mail: frydrychowo@blachymaxsystem.pl



PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68

BLACHY
MAX SYSTEM

DACHÓWKI CERAMICZNE

TYLKO U NAS! 27,49 zł/m² brutto

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
kolor miedziany



CEGŁA KLINKIEROWA



czerwona 1,36 zł/szt.
brązowa 2,59 zł/szt.
eniowana 2,59 zł/szt.



BLACHODACHÓWKA OLIVIA
15,98 zł/m² netto

ORYGINALNA WŁOSKA WEŁNA

Współczynnik Lambda 0,040;

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,30	72,24
100	8,49	71,32
150	12,49	89,93
200	16,80	90,72



**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Tłuchowo

Na szklanym ekranie

Zespół muzyczny „Kamida”, znany od kilkunastu lat na regionalnej scenie, podbija polskie stacje telewizyjne. Ich najnowszy przeboj „Diamentowa Róża” można posłuchać i obejrzeć w programie muzycznym.

Zespół „Kamida” istnieje na scenie muzycznej od 1998r. Założony został przez Stanisława Kucińskiego, dziś obok niego na scenie występują również Agnieszka Kucińska, Kasia Pawłowska, Darek Ryczkowski i Marek Olkusik. Muzyka jest ich największą pasją, dlatego grają już tyle lat. Wciąż rozwijają swoją działalność, od jakiegoś czasu zaczęli pisać własne teksty i komponować do nich muzykę. „Kamida” to zgrana estradowa grupa, która rozbawiła publikę w wielu polskich miastach. Zapraszani są przez agencje koncertowe do udziału w trasach po Polsce. Ze swoim show występowali przed takimi gwiazdami jak Krzysztof Krawczyk, Lombard czy Pod Budą.

Ich muzykę często można posłuchać w lokalnych rozgłoszeniach radiowych. Do tej pory udało im się wydać pięć płyt. Dziś pracują nad materiałami do swojego autorskiego krążka, który się wkrótce ukaze. Dzięki najnowszemu singlowi „Diamentowa Róża” zespół „Kamida” doczekał się pierwszego teledysku. Od tygodnia można go obejrzeć w programie „Muzyczny Relax”, w telewizji Silesia oraz w TV Disco – kanale platformy cyfrowej. To jedyny nasz zespół, którego możemy posłuchać w telewizji. Ciężka praca i dążenie do celu pozwoliło osiągnąć ten etap w karierze.

Jak sami podkreślają to dopiero początek realizacji zamierzonych planów. Już niebawem

rozpoczną współpracę ze znanym duetem producenckim Silver Bross. Twórcy instrumentalnej muzyki klubowej oraz remixów dla różnych wykonawców będą odpowiedzialni za aranżację do utworów „Kamidy”. Większość fanów naszego zespołu z pewnością ucieszy ta wiadomość. Może wspólnymi siłami uda się stworzyć dzieło, które okrzyknięte zostanie hitem lata 2010 roku? Od kilku lat członkowie zespołu konsekwentnie realizują swoje muzyczne cele. Mimo rosnącej konkurencji bardzo dobrze radzą sobie na rynku muzycznym. Świetne show muzyczne odgrywane na scenie na długo zapisuje się w pamięci przybyłych na koncerty osób.

Patrycja Wałęsa



Wąbrzeźno

Rodzice nie płacą na własne dzieci

Ponad 180 rodzin w Lipnie korzysta z pieniędzy funduszu alimentacyjnego. Oznacza to, że część ojców i matek nie chce lub nie jest w stanie utrzymywać swoich dzieci. Płacimy więc na nie my, podatnicy. Dokładnie około 70 tys. zł miesięcznie.

Lipno plasuje się w środku stawki, jeśli chodzi o liczbę korzystających z państwowej pomocy. W porównywalnym wielkością Golu-biu-Dobrzyniu co miesiąc pieniądze z funduszu pobiera 111 osób. Miesięcznie z budżetu państwa wędruje do nich 55 tys. zł.

Fundusz alimentacyjny, istniejący od 1975 r., został zlikwidowany pięć lat temu. Zastąpiono go wówczas zaliczką alimentacyjną, jednak w październiku ubiegłego roku powrócono do poprzednich rozwiązań. Pomoc z funduszu przeznaczona jest dla osób, które nie mogą wyegzekwować zaszędzonych alimentów. Dotychczas pieniądze samotnym rodzicom wypłacał ZUS. Teraz kontrolę nad wydatkami przejęły ośrodki pomocy społecznej.

– Aktualnie z funduszu alimentacyjnego korzysta u nas 180 osób – mówi pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipnie.

Maksymalnie 500 zł miesięcznie – na tyle może liczyć osoba

wychowująca dzieci, na które drugi rodzic nie płaci alimentów. Wysokość świadczeń zależy od kwoty alimentów przyznanych przez sąd. Osoby pobierające świadczenia alimentacyjne muszą spełniać kilka warunków. Dochód rodziny w przeliczeniu na jedną osobę nie może przekraczać 728 zł, osoby korzystające z funduszu alimentacyjnego muszą także wykazać, że egzekucja ściągnięcia alimentów była bezskuteczna.

Ściągalność alimentów poprawiła się odkąd dłużników kontrolują gminy.

– Ogromna liczba doniesień o popełnieniu przestępstwa w związku z niepłaceniem alimentów wpływa do nas od momentu, w którym regulowaniem świadczeń alimentacyjnych zajęły się miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej – mówi Bogdan Wesołowski, prokurator rejonowy.

Nieregulowanie zobowiązań alimentacyjnych nosi znamiona przestępstwa, jeżeli osoba zobowiązana do płacenia uporczywie



uchyla się, ten, któremu świadczenie alimentacyjne zostało przyznane żyje w niedostatku.

– Osoby, których dotyczą doniesienia są wnikliwie kontrolowane. Sprawdzamy czy pracują, jeżeli nie czy w ogóle próbują znaleźć pracę. W stosunku do osób, które uporczywie uchylają się od płacenia alimentów stosowana jest kara pozbawienia wolności – dodaje Bogdan Wesołowski.

Osoby, które wniosek o świadczenie z funduszu alimentacyjnego zdają złożyć do końca sierpnia, pierwsze pieniądze otrzymają jeszcze w październiku. W przypadku osób, które złożą wniosek wraz z dokumentami w okresie od 1 września do 31 października, wypłata za październik nastąpi do końca listopada.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska
Piotr Wołyński

Lipno

Kabaretowe popołudnie

Członkowie Teatru Małej Sceny oraz kabaretu K. U. P. A. w niedzielę o godzinie 15.00 wystąpią w lipnowskim kinie.

Spektakl „Historia Babci Czerwonego Kapturka” będzie debiutem grupy.

– Przedstawienie traktuje o losach babci Kapturka, która, czując się zaniedbywana przez swoich bliskich, postanawia zrobić im psikusa, udając swoją ciężką chorobę

i nagłą śmierć. Bajka smutno się zaczyna, ale szczęśliwie kończy – mówi jeden z członków grupy Piotr Wenderlich.

Aktorów podziwiać będzie można w kinie w niedzielę o godzinie 15.00. Wstęp wolny.

(mw)

Lipno

Zadzwoń, sprawdzą

Jeśli Twoje dziecko wyjeżdża na wycieczkę i chcesz mieć pewność, że podróż będzie bezpieczna, poproś o pomoc policję.

– Bezpieczeństwo dzieci, młodzieży oraz innych pasażerów przewożonych autokarami to zadanie realizowane w ramach naszych rutynowych działań, wzmożonych w okresie wakacyjnego wypoczynku. Policjanci sprawdzają stan techniczny i wyposażenie autobusu, trzeźwość i czas pracy kierowcy, wymagane dokumenty oraz to, czy liczba pasażerów dostosowana jest do możliwości pojazdu – mówi Anna Kozłowska, oficer prasowy

lipnowskiej komendy.

W piątek mundurowi „prześwietlali” autokar, którego pasażerowie jechali na Turniej Orkiestr Dętych w Ustce. Zbadali sprawność układu kierowniczego, hamulcowego i wydechowego, oświetlenie, stan ogumienia, podstawowe wyposażenie pojazdu (apteczka, gaśnice, młotki) oraz to, czy nie ma wycieku oleju z silnika. Obyło się bez uwag.

(aba)

Sprostowanie

W poprzednim numerze naszego tygodnika w artykule „Orkiestra z tradycjami” podaliśmy niefunkcjonującą już nazwę orkiestry dętej. Aktualnie orkiestra funkcjonuje pod nazwą Orkiestra Reprezentacyjna Powiatu Lipnowskiego, nie jak pisaliśmy Lipnowska Młodzieżowa Orkiestra Dęta im. Poli Negri, a jej mecenasem są władze powiatu lipnowskiego. Przepraszamy za wprowadzenie Państwa w błąd.

Kikół

Mury już u góry

Pełną parą idą prace wykończeniowe przy budowie sali gimnastycznej w Kikole. Uczniowie będą mogli z niej korzystać już wiosną przyszłego roku.

Najważniejsze roboty budowlane oraz instalacje zostały już wykonane. Trwają teraz prace wykończeniowe – kładzenie płytek w łazienkach, nawierzchni sportowej, kostki polbrukowej na parking, wykonanie części ogrodzenia.

– Tempo i jakość prac są zadowalające, co potwierdziła kontrola z Banku Gospodarstwa Krajowego – informuje wójt gminy Kikół Jacek Zająkała.

Płyta do ćwiczeń w nowej sali ma wymiary 19 na 36 metrów. Oznacza to, że będą pełnowymiarowe boiska do unihokeya, siatkówki i koszykówki oraz treningowe boisko do piłki ręcznej. Na trybunach zasiądzie 60 widzów, ale będzie istniała możliwość zainstalowania dodatkowych miejsc. W zapleczu socjalnym znajdują się cztery szatnie, po dwie dla dziewcząt i chłopców. Poza tym będą prysznice, toalety, pomieszczenia dla nauczycieli, magazynek. Na piętrze budynku usytuowane jest dodatkowe pomieszczenie, w którym być może powstanie siłownia.

Przy sali jednorazowo zaparkuje 13 samochodów. – Liczę na to, że popołudniami z obiektu



fot. M. Wiwatowska

Wykonawca ma czas na oddanie obiektu do maja 2010 roku korzystać będą mieszkańcy, którzy lubią aktywnie spędzać czas wolny – mówi wójt.

Gmina pozyskała pieniądze na to zadanie z programu rozwoju bazy sportowej województwa (750 tys. zł), zarząd województwa przyznał jeszcze dodatkowe 350 tys. zł na 2010 rok.

To nie koniec inwestycji w infrastrukturę sportową. W ubiegłym roku przy kikolskiej

szkole powstało boisko wielofunkcyjne, a za rok – w miejscu piaszczystego boiska – pojawi się „Orlik”. Gmina planuje zaoszczędzić przy jego budowie, rezygnując z modułu socjalnego. „Orlik” będzie przecież usytuowany koło sali, w której są już prysznice i pomieszczenia trenerskie. Wójt Zająkała liczy, że uda się wykonać zadanie za 1 mln zł.

Adrianna Błaszkwicz

Powiat

Nie mają bliźniaków

Miasta powiatu lipnowskiego nie mają miast partnerskich. Włodarze jednogłośnie twierdzą, że na tego typu współpracę stać tylko bogate samorządy.

Dzięki partnerstwu miast władze mogą wymieniać doświadczenia w zakresie administracji, sztuki, kultury, nauki, spraw młodzieży czy oświaty. Współpraca między miastami różnych krajów lub różnych regionów tego samego państwa polega przede wszystkim na realizowaniu wspólnych przedsięwzięć, organizowaniu warsztatów i szkoleń. Angażowanie obywateli, stowarzyszeń i organizacji odbywa się dzięki organizowanym kilka razy do roku wymianom młodzieży.

Lipno miasta zaprzyjaźnione jeszcze nie ma. Rajcy coraz częściej myślą jednak o zaangażowaniu się w tego typu współpracę. – By móc współpracować z innymi miastami, trzeba zastanowić się nad tym, co możemy im zaoferować. Myślę, że Lipno teraz byłoby gotowe na podjęcie takiej kooperacji. Należy jednak pamiętać, że organizowanie wyjazdów, zapraszanie gości wiąże się z ogromnymi kosztami – mówi sekretarz Lipna Alicja Letkiewicz-

Sulińska.

W najbliższym czasie miasta bliźniaczego nie będzie miało także Skępe.

– Nie mamy miasta partnerskiego. Na razie mamy zbyt dużo pracy z opracowywaniem projektów i nie myślimy o tego typu współpracy – wyjaśnia sekretarz Skępego Józef Sobociński.

Burmistrz Dobrzynia nad Wisłą Ryszard Dobieszewski chętnie nawiązałby kontakt z miastem zaprzyjaźnionym. Uważa jednak, że miasta na to nie stać.

– Współpraca na pewno dałaby wiele naszemu miastu. Organizowanie warsztatów, plenerów jest jednak drogie. Poza tym, trzeba mieć co pokazać, na dobrą sprawę nie moglibyśmy nawet zapewnić odpowiedniego noclegu. Może za dwa, trzy lata, kiedy będziemy mogli pochwalić się nowoczesną halą zajmiemy się pozyskaniem bliźniaczego miasta – komentuje Ryszard Dobieszewski.

Wbrew pozorom, nawiązanie partnerstwa nie jest tak kosztowne, jak to oceniają nasi samorządowcy. Każda wizyta zagranicznej delegacji, którą trzeba zorganizować, zwraca się podczas rewizyty. Z Rypina, w ramach partnerskiej wymiany, na Łotwę wyjeżdżają co roku najzdolniejsi uczniowie ze szkół podległych miastu. To dla nich nagroda za cały rok wyłożonej pracy i świetne wyniki w nauce.

– Kiedy nas odwiedzają dzieci z Bauski, śpią w hotelu ośrodka sportu i rekreacji, gdzie nie ma żadnych luksusów, oraz w jednym z gospodarstw agroturystycznych w powiecie. Nikt nie narzeka, wręcz przeciwnie. A plusem z partnerstwa w postaci kształcenia języka, realizacji programów edukacyjnych, które są dofinansowywane przez Unię, są nie do przecenienia – mówi burmistrz Rypina Marek Błaszkwicz.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Wielgie

Dekoracyjne kielichy

Koło Gospodyń Wiejskich z Witkowa poznało tajniki nowej sztuki zdobienia. Dzięki tym umiejętnościom wypięknieją remiza OSP w Witkowie.

W Witkowie aktywnie działa Koło Gospodyń Wiejskich. Panie organizują uroczystości okolicznościowe, wycieczki oraz różnego rodzaju kursy. Dzięki nim zgłębiają tajniki z zakresu rękodzieła artystycznego i sztuki ludowej. Ostatnio odbyły kilkugodzinne szkolenie techniki zdobienia przedmiotów metodą decoupage na szkłe. Ta chińska sztuka polega na zdobieniu przedmiotów, np.: tac, doniczek, poprzez wydzieranie lub wycinanie elementów z papierowych serwetek bądź papieru i naklejanie ich na wybraną powierzchnię. Do ozdabiania potrzebne są farby akrylowe, płaskie miękkie pędzle, klej do serwetek,

lakier pękający, środki konserwujące, lakiery.

Kurs poprowadziła Mariola Rudnicka, która jest instruktorem sekcji rękodzieła artystycznego w Ośrodku Kultury Gminy w Wielgim. Panie na zajęciach wykonały dekoracyjne kielichy, które przekazały na rzecz remizy OSP. Na zakończenie wszyscy wyrazili chęć uczestnictwa w kolejnej części warsztatów o tej tematyce. Obecnie KGW zajęło się organizacją wycieczki do Wieliczki i Krakowa, która odbędzie się 20 sierpnia. Wszyscy zainteresowani wyjazdem, mogą zapisać się u Krystyny Politywskiej.

tekst i fot. Patrycja Wałęsa



Panie uczą się techniki zdobienia metodą decoupage

REKLAMA



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W LIPNIE**
ul. Mickiewicza 30a, 87-600 Lipno
tel. (0 54) 288 61 38/45

**RACHUNEK
OSZCZĘDNOŚCIOWY**
Wpłacaj i Wypłacaj

- **Możliwość wpłat i wypłat bez utraty odsetek,**
- **Atrakcyjne oprocentowanie**
max **5 %** w stosunku rocznym
- **Brak okresu zadeklarowania.**

**Z NAMI
ZAWSZE PEWNIE**

ZAPRASZAMY



Bank z POLSKIM kapitałem
Rok założenia 1945

Kikół

Sposób na łatanie budżetu

Nie ma dotąd chętnych na zakup budynków po szkołach podstawowych w Grodzeniu i Trutowie. Szkoda, bo władze gminy liczyły na to, że dochody ze sprzedaży wspomogą budżet.

W Trutowie sprawa jest trudna, bo szkoła składa się z budynku dydaktycznego i świetlicy, budowanej w czynnie społecznym.

– Podzieliliśmy 2,4 ha na dwie części. Jedna to dworek, a druga świetlica z boiskami, które nie są przeznaczone na sprzedaż. Niestety, w takim układzie nikt nie chce tego kupić – mówi wójt gminy Kikół Jacek Zająkała.

Pozostawienie świetlicy do dyspozycji miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich utrudnia sprzedaż. Co więcej, nieużywany budynek dworku niszcze i niszczy go wandalizm. Grupa młodzieży się do niego włamała i wybiła szyby.

– Na razie sytuacja z podziałem nieruchomości pozostaje niezmienną. Ogłosiliśmy drugi przetarg – informuje wójt.

Z kolei już po raz szósty w postępowaniu przetargowym gmina usiłuje zbyć budynek



fot. A. Błaszkiwicz

Zbycie dworku w Trutowie jest utrudnione, bo dobudowana do niego świetlica nie jest przeznaczona na sprzedaż w Grodzeniu. Aż dziw, że nie ma na niego chętnych. Była szkoła, licząca 500 m kw. powierzchni, kilka lat temu przeszła komplek-

sowy remont. Wystawiona jest do zbycia za jedyne 360 tys. zł.

Adrianna Błaszkiwicz

Wielgie

Echa „Jak się żyje...?”

W minionym tygodniu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o Wielgim. Wójt Tadeusz Wiewiórski opowiada dziś o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

Mieszkańcy osiedla koło parku z niecierpliwością oczekują na budowę kanalizacji oraz drogi osiedlowej. Jaka jest szansa na realizację tych inwestycji?

– Potrzeby wymienione przez mieszkańców widziałem i widzę. Dwa lata temu rozbudowana została oczyszczalnia ścieków, zwiększono jej przepustowość. Mieszkańcy tego osiedla, i nie tylko jego, mogą być pewni, że w tym roku kanalizacja zostanie zrobiona. Jej budowa obejmie Miodusy, Nową Wieś oraz ulice Szkolną i Włocławską. Długość kolektora to 3,7 km, ma być gotowy do 15 listopada.

Jeśli chodzi o drogę na tym osiedlu, to pierwszy etap prac mamy za sobą. Konieczne było pozyskanie gruntów pod inwestycję. 19 sierpnia będzie sporządzony akt notarialny. Kolejne prace zostały rozpoczęte. Polegają one na odkrzaceniu i wyrównaniu tego terenu, założeniu dwóch przepustów, tak by można połączyć ulicę Lipnowską z ulicą, która znajduje się za parkiem.

Kolejną bolączką jest brak domu kultury. Mieszkańcy nie mają miejsca, gdzie mogliby się spotykać w czasie wolnym. Czy



fot. P. Wałęsa

planowana jest budowa tego typu obiektu?

Opracowana jest wstępna koncepcja na budowę ośrodka kultury. Dokumentacja kompleksowa ma być wykonana do końca tego roku. Przewiduję, że w przyszłym roku, jeśli tylko nie będzie przeszkód formalno-prawnych, rozpocznie się realizacja tego zadania przy udziale środków europejskich. Dom Kultury powstanie przy Zespole Placówek Oświatowych.

Większość osób poruszyła kwestię zaniedbanego parku. Uważają, że nie spełnia swojej funkcji, brak w nim porządku.

Obecnie miejsce to nie zachęca do spacerów. Czy istnieje sposób na rozwiązanie tego problemu?

– Do tej pory udało nam się zrobić dokumentację geodezyjną parku. Drugim etapem będzie wykonanie dokumentacji dendrologicznej. Przy tej koncepcji musi być opracowana gospodarka drzewostanu. Czekamy na uruchomienie pieniędzy z programu LEADER, które pomogą nam odpowiednio zagospodarować ten teren. Widzę problem związany z parkiem, chciałbym dotrzymać słowa i konsekwentnie wdrażać w życie projekt. Przedsięwzięcie jest jednak bardzo drogie, wymaga znaczących nakładów pieniężnych. Nie mogę przecież wszystkich środków z budżetu gminy przeznaczyć na realizację tego zadania, gdy są do wykonania sprawy pilniejsze jak np. drogi, kanalizacja. Sprawa parku nie schodzi jednak z priorytetowych zadań gminy. Co roku przy pomocy pracowników interwencyjnych porządkujemy park. Wywozimy kilka naście worków śmieci. Należy pamiętać, że o to miejsce musimy dbać wszyscy.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy Czytelników, co sądzą o rządowym pomysłe dożywotniego zabierania prawa jazdy kierowcom, których policja złapała po raz drugi, gdy prowadzili po pijanemu?



fot. P. Wałęsa

– Uważam, że dożywotnie zabranie prawa jazdy jest zbyt surową karą. Za większe przestępstwa ludzie dostają 12 lat, a tu od razu nigdy nie będzie można legalnie sięgnąć za kierownicą. Powinno zaostrzyć się jeszcze bardziej kary dla pijanych kierowców. Czasami człowiek zbłądzi – mówi Mirosław Majda ze wsi Bógpomóż Nowy



fot. P. Wałęsa

– Nie jestem za dożywotnim zabieraniem prawa jazdy. Chociaż uważam, że pijani kierowcy powinni ponieść konsekwencje swojego postępowania. Lepszym rozwiązaniem jest skierowanie na ponowny kurs prawa jazdy, egzamin i wysokie kary pieniężne – mówi Teresa Zawadzka z Bobrownik



fot. P. Wałęsa

– Uważam, że dożywotnie zabranie prawa jazdy jest niesprawiedliwe. Różne są sytuacje i nie zawsze są sobie równe. Karą dla takich osób byłby ponowny kurs i egzamin, trudniejszy od standardowego – mówi Irena Leśniewska z Białych Błot



fot. P. Wałęsa

– Trzeba karać takie osoby, ale dożywotnie zabranie prawa jazdy nie rozwiąże sytuacji. Uważam, że nie zawsze byłoby to sprawiedliwe. Sytuacje bywają różne. Są osoby, które notorycznie jeżdżą pod wpływem alkoholu i nie były karane, a człowiek który zbłądzi od razu wpadnie. Należałoby wprowadzić wysokie kary pieniężne – mówi Wiesława Kopaczewska z Turzy Wilczej



fot. P. Wałęsa

– Generalnie jestem za surową karą dla pijanych kierowców. Ale jednocześnie uważam, że są różne sytuacje i trzeba je odpowiednio rozdzielić, a nie pakować wszystkich do jednego worka. Wprowadzenie dożywotniego zakazu prowadzenia auta nic nie zmieni, bo nie wierzę, że te osoby nie będą jeździć. Po prostu zsiądą za kierownicą bez dokumentów – mówi Agnieszka Bógdał z Turzy Wilczej



fot. P. Wałęsa

– Ten pomysł jest dyskusyjny. Różne są sytuacje na drodze. Jeśli po raz kolejny osoba złapana zostanie w takim stanie, że ledwo trzyma się na nogach, to nie mam nic przeciwko zabrananiu jej prawa jazdy na zawsze. Jednak zdarzają się sytuacje, że przekroczy o 0,1 dozwoloną normę i w tym przypadku jestem przeciwko takiemu rozwiązaniu – mówi Jerzy Kamiński z Tuchowa

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m² płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m ² (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



Gress ceramiczny

17,50 zł/szt.



glazurnik

Klej Mapei mrozo- wodooodporny

18 zł/szt.



Kompakt z deską Cersanit

259 zł/szt.

Emulsja Nobiles akryl 10L

21,50 zł/szt.



Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypiek, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.



„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.

Lipno

Została szefem

Izabela Cackowska skorzystała z programu „Twoja szansa”, który realizowany jest przez Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie i otrzymała bezzwrotną dotację na rozpoczęcie działalności.



– Jestem zadowolona, mam już stałe klientki. Myślę o urozmaiceniu asortymentu sklepu bądź zainwestowaniu w nowy punkt – mówi Izabela Cackowska

– O programie dowiedziałam się od znajomych, którzy wzięli w nim udział. Byłam na urlopie macierzyńskim, później wychowawczym, po powrocie na lipnowskim rynku pracy nie było oferty, która by mnie zainteresowała. Poza tym zawsze myślałam o prowadzeniu własnej firmy. My-

ślałam, nie będę musiała znosić cudzych fochów, wezmę urlop kiedy tylko będę miała na to ochotę – mówi Izabela Cackowska, właścicielka sklepu z konfekcją damską oraz męską.

Izabela Cackowska od razu wiedziała, że chciałaby mieć sklep z odzieżą i dodatkami.

– Jak każda kobieta uwielbiam ubrania oraz błyskotki, poza tym miałam już pewne doświadczenie w tej dziedzinie handlu – dodaje.

Dotację mogą otrzymać osoby bezrobotne. Do urzędu pracy należy złożyć stosowny wniosek, w którym znajdzie się między innymi dokładny opis działalności, którą chce się prowadzić oraz kwota dofinansowania.

– Staralam się o 14 tys. złotych, wówczas była to maksymalna kwota jaką można było otrzymać. Dostałam tyle, o ile wnioskowałam. Napisałam dobry biznesplan, skończyłam kurs „ABC przedsię-

biorczości” i pieniądze znalazły się na moim koncie. Na wyposażenie sklepu, wieszaki, regały, manekiny czy lustra mogłam wydać 9 tys. zł, resztę mogłam zainwestować w towar. Powiem szczerze, że to trochę mało. Myślę, że lepiej byłoby wydać więcej na towar. Pozyskanych pieniędzy nie mogłam przeznaczyć na zakup samochodu czy oświetlenia – kontynuuje właścicielka sklepu.

Działalność po otrzymaniu dofinansowania trzeba prowadzić co najmniej rok. Jeżeli nie uda się utrzymać firmy, należy zwrócić dotację. Izabela Cackowska sklep prowadzi od listopada ubiegłego roku. Idzie jej nieźle. Myśli o kolejnym punkcie bądź urozmaiceniu asortymentu w już istniejącym.

– Jestem zadowolona. Zaczęłam w dobrym okresie, przed świętami Bożego Narodzenia. Zainwestowałam w reklamę. Są miesiące lepsze i gorsze, jak w każdym biznesie, uważam jednak, że idzie mi nieźle. Otrzymałam szansę i z niej skorzystałam, mam nadzieję, że będę mogła się rozwijać. Ten program to nieźle rozwiązanie. Spełniam swoje marzenia, robię to co lubię, realizuję się i jeszcze zarabiam – kontynuuje Izabela Cackowska.

Program, w ramach którego urzędy pracy dotują rozpoczęcie działalności współfinansowany jest ze środków unijnych.

Marta Wiwatowska
-Szczutkowska

Lipno

Rewitalizacja będzie

Lokalny Program Rewitalizacji Lipna nie otrzymał pozytywnej oceny merytorycznej. – Bardzo często zmieniają się wytyczne. Aktualnie najważniejszy jest aspekt społeczny rewitalizacji, a nie jak w latach ubiegłych infrastrukturalny. Jesteśmy jednak jedną z 12 miejscowości, dla których urząd marszałkowski zarezerwował środki – komentuje zastępcę burmistrza Wojciech Świtalski.



W ramach rewitalizacji zmodernizowany i przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych zostanie ratusz

Według wytycznych urzędu marszałkowskiego rewitalizacją powinny zostać objęte tereny zagrożone bezrobociem i przestępczością. Program powinien także sprzyjać rozwojowi centrów rekreacyjno-kulturalnych.

– Ogromny nacisk kładziony jest na aspekt społeczny rewitalizacji. Inwestycje realizowane w jej ramach powinny zwiększać bezpieczeństwo oraz zwracać uwagę przedsiębiorców. Cały czas realizujemy zadania rewitalizacyjne. Odnowiliśmy miejsce najbardziej zaniedbane, bulwary. Zagospodarowaliśmy teren wokół Wzgórza Św. Antoniego. Na Placu Dekerta i w okolicach bulwarów zainstalowany został monitoring. Częściowo odnowione zostało wnętrze budynku, w którym znajduje się centrum kultury. W parku pojawi się nowe oświetlenie, kontynuowana będzie odnowa bulwarów. Na Placu Dekerta zmodernizowana zostanie sieć wodociągowa i energetyczna, pojawią się ozdobne latarnie – informuje Wojciech Świtalski.

Zastępca burmistrza zapewnia, że pieniądze na rewitalizację nie zostały zaprzepaszczone.

– Środki na realizację naszego programu są zarezerwowane. Brak pozytywnej oceny merytorycznej

nie poddaje pod wątpliwość projektu. Program trzeba bardzo dobrze uzasadnić od strony społeczno-kulturalnej. Nie wiedzieliśmy o możliwości konsultacji ostatecznej wersji programu. Jesteśmy umówieni na spotkanie konsultacyjne z przedstawicielami urzędu marszałkowskiego. Projekt zostanie poprawiony i ponownie oddany do rozpatrzenia – dodaje zastępcę burmistrza.

W ramach rewitalizacji odnowiony zostanie również kościół Najświętszej Marii Panny oraz budynek ratusza, który zostanie także przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Lipno ma szansę na otrzymanie nawet 920 tys. euro.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska
REKLAMA

**Zakład Pogrzebowy
Katarzyna Sikora**

**Najtańsze
usługi
pogrzebowe
w regionie!**

**Lipno, ul. Mickiewicza 41a
tel. 607 863 372**

Lipno

Szpital wkrótce będzie jak nowy

W lipnowskim szpitalu trwa remont. Pomieszczenia na parterze i pierwszym piętrze są adaptowane na potrzeby oddziału psychiatrycznego, który już niebawem zostanie przeniesiony z ulicy 11 listopada na Nieszawską.



Pomieszczenia na parterze i pierwszym piętrze są przystosowywane do funkcjonowania oddziałów psychiatrycznych

– W drodze przetargu został wyłoniony wykonawca prac modernizacyjnych. Lokale na parterze i pierwszym piętrze zostaną odpowiednio przystosowane, tak by oddziały psychiatryczne mogły funkcjonować bez zarzutu – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

W związku z przeniesieniem oddziałów psychiatrycznych, do innej części budynku zostaną przeniesione znajdujące się na parterze poradnie specjalistyczne.

W szpitalu zostaną także wymienione okna. Władze starostwa przeznaczyły na ten cel 120 tys. zł.

– Zależy nam na tym, by przeniesienie oddziałów psychiatrycznych przebiegło sprawnie – dodaje starosta.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Wielgie

Wakacje ze strażakiem

Dzieci z Turzy Wilczej i okolic miały okazję spotkać się i porozmawiać ze strażakiem. Maluchy oglądały wóz bojowy, sprzęt ratowniczy, z którego na co dzień korzystają druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej.

W ramach projektu przygotowanego przez panie ze Stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni”, dzieci z Turzy Wilczej i okolic biorą udział w półkoloniach. Specjalna oferta przygotowana na wakacje dla najmłodszych możliwa jest dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z Programu Integracji Społecznej.

Jedną z atrakcji minionego tygodnia była wizyta Jerzego Kamińskiego, strażaka z OSP Tłu-

chowo. Podczas spotkania dzieci dowiedziały się, na czym polega trudna praca strażaka. Miały okazję przejechać się wozem bojowym i założyć na głowę hełm. Dzieciom najbardziej podobały się bardzo ciężkie nożyce do cięcia grubych blach i profili samochodowych oraz pokaz lania wody z węża.

Trwający sześć tygodni letni wypoczynek wypełniony był atrakcjami. Kolonisci brali udział w wycieczkach plenerowych, od-

wiedzili ZOO w Płocku oraz Zieloną Dolinę na terenie Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. Codziennie odbywały się zajęcia plastyczne, muzyczne, sportowe i taneczne. Jutro odbędzie się oficjalne zakończenie realizowanego projektu. Na specjalną uroczystość ma przyjechać starosta Krzysztof Baranowski, wójt Krzysztof Dąbkowski oraz sponsorzy, którzy wsparli finansowo wypoczynek letni dzieci.

Patrycja Wałęsa



Dzieci z uwagą słuchały opowieści strażaka Jerzego Kamińskiego, miały do niego wiele pytań



Wiele frajdy sprawiła maluchom przejażdżka wozem bojowym



Patrycja Gościńska i Klaudia Gembala przymierzyły hełmy strażackie

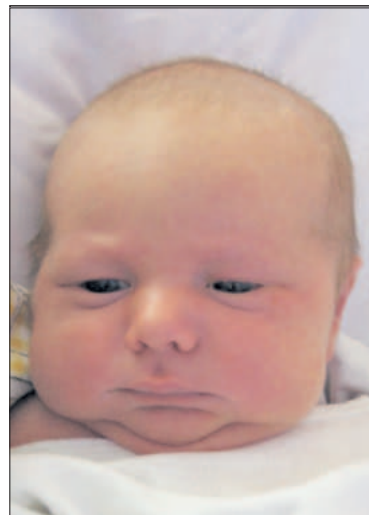


Kamil Zych sprawdził czy jest mu do twarzy w masce

Powiat

Witajcie!

Dziś publikujemy zdjęcia dzieci, które przyszły na świat w lipnowskim szpitalu. Droga Mamo! Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego dziecka ukazało się w „CLI”, a po porodzie nie miałaś okazji do spotkania z fotoreporterem, czekamy na maila od Ciebie. Fotografie maluszka należy przestać na adres: redakcja@cli.info.pl. Potrzebne dane: imiona i nazwisko rodziców, imiona rodzeństwa, imię dziecka oraz data jego urodzenia, a także waga i wzrost.



Mikołaj Bejgrowicz
Ważący 3.9 kg, mierzący 57 cm Mikołaj, jest drugim dzieckiem Agnieszki i Macieja z Osmiałowa. Urodził się 8 sierpnia. W domu czeka na niego brat Adrian.



Gołębiewski
Syn Grażyny i Krzysztofa z Okragu urodziny obchodzić będzie 10 sierpnia. Ważył 3.6 kg, mierzył 58 cm, jest czwartym dzieckiem Gołębiewskich. W domu czeka na niego brat Karol, siostra Natalia i Oliwia.



Adam Kałędkiwicz
Adaś jest pierwszym dzieckiem Iwony i Józefa z Przydatek Gołaszewskich. Urodził się 7 sierpnia. Ważył 2.75 kg, mierzył 49 cm.



Maria Jakubowska
Pierwsze dziecko Natalii i Jakuba z Włocławka urodziny obchodzić będzie 9 sierpnia. Marysia ważyła 3.05 kg, mierzyła 55 cm.



Dominik Wiliński
Jest drugim dzieckiem Emilii i Tomasza z Krzewia. Ważący 3.46 kg, mierzący 58 cm syn Wilińskich urodził się 5 sierpnia. Czekają na niego brat Mateusz.



Marysia Majewska
Marysia urodziła 10 sierpnia ważąc 3 kg, mierząc 56 cm. Jest pierwszym dzieckiem Anny i Filipa z Rumunek Podgódowskich.

Tłuchowo

Jak piękną być

Każda kobieta marzy, żeby choć przez chwilę poczuć się jak gwiazda filmowa. Namiastkę Hollywoodu w ostatnich dniach miały panie ze Stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni”, które odbyły kurs wizażu.

W ramach funduszy uzyskanych z Programu Integracji Społecznej, panie ze Stowarzyszenia realizują projekt, którego celem jest integracja i aktywizacja rodzin. Do tej pory odbyły się kursy z zakresu szycia i florystyki. Ostatnio panie brały udział w dziesięciogodzinnym szkoleniu makijażu. Zajęcia prowadziła utytułowana makijażystka Joanna Łukasiak, która jest laureatką prestiżowych międzyna-

rodowych nagród, m. in. „Złotej szminki”. Zdobywczyni ogólnopolskiego mistrzostwa w makijażu wieczorowym maluje modelki do sesji zdjęciowych, teledysków itp. W prowadzeniu szkolenia asystowała jej Danuta Strzałkowska.

W trakcie kursu panie, poza teorią, miały okazję sprawdzić swoje umiejętności w praktyce. Ta część sprawiła wszystkim uczennicom najwięcej przyjemności.

Dzięki szkoleniu panie poznały podstawowe zasady wykonywania makijażu i świat kolorów, który nie tylko jest radością dla oczu, lecz przede wszystkim wpływa na samopoczucie. Prowadząca nauczyla, w jaki sposób wydobywać i podkreślać naturalne piękno twarzy, jak wyeksponować to, co jest najważniejsze.

Patrycja Wałęsa



Dziewczęta czekały na swój pierwszy profesjonalny makijaż; od lewej: Monika Karulak, Paulina Koprowicz, Sylwia Jałosińska, Agata Adamowicz



Kursantki uważnie słuchały każdej ze wskazówek instruktorki



Podstawą jest odpowiednia depilacja brwi – Danuta Strzałkowska reguluje brwi Joannie Wrześniak



– W makijażu najważniejszy jest odpowiedni dobór kolorów – przekonuje Joanna Łukasiak (z lewej)



Na zakończenie kursu prowadząca wykonała makijaż Beacie Żuchowskiej

Wielgie

Piłkarskie zmagania

W niedzielę na boisku sportowym w Teodorowie odbył się Turniej Drużyn Wiejskich o puchar wójta gminy Wielgie. Organizatorem piłkarskich zmagania był Gminny Ludowy Klub Sportowy „Wicher” Wielgie. Ta sportowa impreza odbywa się cyklicznie od kilku lat. W turnieju wzięło udział pięć drużyn, byli to reprezentanci Wylazłowa, Zadusznik, Wielgiego, Tupadłów i Płonczyńska. Zawody rozegrano systemem każdy z każdym, zawodnicy do końca walczyli o strzelenie jak największej liczby bramek. Najlepsi na boisku okazali się zawodnicy z Wylazłowa, w ich ręce powędrował puchar.



Zwycięska drużyna z Wylazłowa z wywalczonym trofeum



Nad prawidłową i sprawiedliwą grą czuwali sędziowie z Lipna Marcin Prażniewski, Krzysztof Budzyński i Adrian Sławkowski



Tytuł najlepszego strzelca otrzymał Pawła Paulicki, a bramkarzem dnia został Łukasz Lewandowski, który nie wpuścił żadnej piłki



Kapitan drużyny Zadusznik odbiera puchar za wywalczenie trzeciego miejsca w zawodach



Na boisku nie brakowało sportowych emocji

Powiat

Kolczykowa nowelizacja

Rząd zamierza wprowadzić nowelizację przepisów dotyczących sposobu kolczykowania zwierząt. Dla rolników z naszego województwa, którzy produją w hodowli trzody chlewnej, to istotna wiadomość.



fot. P. Wołyński

Wszelkie zmiany liczby i miejsca chowu stada trzeba zgłaszać, jak dotąd, do biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nowością jest to, że farmerzy będą mogli zamawiać zwykłe kolczyki i ich duplikaty oraz kolczyki i ich duplikaty zawierające elektroniczny identyfikator zwierzęcia bezpośrednio u wybranego dostawcy. Uprości to obrót kolczykami i skróci czas oczekiwania na dostawę zamówionego towaru.

Ustawodawcy doprecyzowali również definicję świni, ponieważ nieścisłość często stanowiła pole do nadużyć. Zgodnie z nowymi przepisami, świnię to wszystkie zwierzęta z rodziny Suidae, z wyłączeniem dzików wolno żyjących.

Nowe przepisy zobowiązują

Według nowych przepisów, rolnik będzie mógł sam wybierać dostawcę kolczyków posiadaczy bydła do oznakowania każdej sztuki przed opuszczeniem przez zwierzę siedziby, w której się urodziło. Trzeba to zrobić nie później niż w terminie siedmiu dni od przyjścia cielęcia na świat.

Doprecyzowano też termin zgłoszenia uboju, zabicia lub padnięcia owcy albo kozy. Ustawowy czas zgłaszania takich zdarzeń będzie wynosił siedem dni.

Jak większość ustaw, tak i nowe przepisy dotyczące kolczykowania, zawierają sankcje w razie ich nieprzestrzegania. Najistotniejszą zmianą jest ta dotycząca sposobu oraz terminu kontroli urzędników ARiMR. Agencja będzie mogła przeprowadzać kontrole w siedzibach stad zwierząt nie tylko w przypadku stwierdzenia rozbieżności między danymi zawartymi

w rejestrze zwierząt gospodarskich oznakowanych a informacjami pozyskanymi od posiadaczy zwierząt (tak jak było to stosowane dotychczas), ale również w innych uzasadnionych przypadkach.

Zwiększy się również współdziałanie ARiMRu z Inspekcją Weterynaryjną. Agencja poinformuje inspekcję o każdym przemieszczeniu oznakowanego zwierzęcia z siedziby stada o niższym statusie epizootycznym do siedziby stada o wyższym statusie epizootycznym.

Znowelizowana ustawa przewiduje sankcje również za nabywanie zwierząt gospodarskich nieoznakowanych lub niezaopatrzonych w odpowiednie paszporty.

Piotr Wołyński

Powiat

Uciążliwe „przecinki”

W ostatnim czasie prawie wszystkim zaszły za skórę, i to dosłownie, „przecinki”. Taką potoczną nazwę zyskały owady, które w świecie nauki określane są wciornastkami. Choć niepozorne, są poważnym zagrożeniem dla rolników.

W Polsce istnieje 220 gatunków wciornastków. Część z nich żyła tu już od dawna. Wciornastki mają długość 1-3 mm. Dla ludzkiego oka szczegóły ich anatomii są niedostrzegalne. Najwięcej tych owadów spotkać możemy na terenach pod-

mokłych, w pobliżu jezior, stawów i innych zbiorników wodnych.

Wciornastki mogą być potencjalnymi szkodnikami niektórych upraw np. tytoniu. Wciornastek tytoniowiec, wbrew nazwie, może występować nie tylko na liściach tytoniu,

ale również goździków czy gerber. Powoduje powstawanie dużych, nieregularnych plam na płatkach kwiatowych. Samice, długości około 1,2 mm, mają żółty kolor wiosną i latem, a brązowy jesienią.

Najgroźniejszy jest jednak

wciornastek zachodni. Został do Polski przywleczony zupełnie jak stonka, przybył w 1986 roku ze Stanów Zjednoczonych w ładunku gerber. Jego główna szkodliwość polega na rozprzestrzenianiu wirusa TSWV, który upośledza rozwój roślin. W wielu przypadkach — w efekcie pojawienia się wciornastka zachodniego — likwidowano duże plantacje pomidora, gerber czy innych roślin.

Polskę szturmują już kolejne gatunki wciornastków. Niedawno na granicy kwarantannie poddano ładunek goździków z Tajlandii, w którym stwierdzono wciornastka orientального. Ten gatunek jest

szczególnie niebezpieczny, ponieważ atakuje rośliny psiankowate, np. ziemniaki.

Do zwalczania wszystkich występujących u nas gatunków wciornastków, z wyjątkiem zachodniego, poleca się preparaty pyretroidowe (np. Talstar 100 EC — 0,05%), inhibitory biosyntezy chityny (np. Rimon 100 EC — 0,1%) oraz środki antybiotyczne.

Wciornastki, ze względu na swoje filigranowe rozmiary, stanowią również zagrożenie dla komputerów, a właściwie monitorów. Owady potrafią dostać się pod osłonę monitora.

Piotr Wołyński

SOŁTYS



Z DZIENNIKA SOŁTYSY

Adama Topolewskiego
z Wólki

Pozytywnie załatwione sprawy

Funkcję sołtysa pełnię od 2001 r., to już moja trzecia kadencja. Sołectwo składa się z trzech miejscowości: Żabieńca, Wąkola i Brzeźna. Zamieszkuje je 470 osób. Od 1935 r. działa u nas OSP, założył ją Janusz Tymieniecki. Pełnię funkcję prezesa OSP, a naczelnikiem jest Piotr Wolin. W tym roku drużyna młodzieżowa zajęła pierwsze miejsce w zawodach strażackich. Udało się nam pozyskać samochód z policji ze Szczecina. Jest to volkswagen bus z 1993 r. Mamy także Ludowy Zespół Sportowy, sekcja tenisa stołowego gra w lidze regionalnej. Ponadto jestem przewodniczącym Stowarzyszenia Sołtysów gminy Lipno. To prężnie działające towarzystwo organizuje m. in. Dzień Kobiet, bal w karnawale, wigilię sołtysów, wycieczki do Lichenia, Wąchocka. W tym roku po raz pierwszy, wspólnie z radą, zorganizowałem mistrzostwa sołtysów powiatu lipnowskiego. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wśród dokonań w czasie, gdy jestem sołtysiem, należy wymienić utwardzenie większości dróg gminnych szlaką i tłuczniami. Zakończył się pierwszy etap prac przy modernizacji drogi powiatowej Maliszewo-Brzeźno. Cieszę się bardzo, że w 2006 r. udało się otworzyć nową świetlicę wiejską. Przy jej budowie pomógł poprzedni wójt gminy Lipno Wiesław Osmiałowski oraz rada gminy. Powstało boisko plażowe do piłki siatkowej oraz do piłki nożnej. Brzeźno zyskało nowe chodniki, które prowadzą od kościoła do remizy. Na rzece Mień powstała kładka dla pieszych, a na moście między Brzeźnem a Maliszewem stoją już barierki. W sołectwie budowane są oczyszczalnie przydomowe. Przy pomocy wielu życzliwych osób można wiele zdziałać.

Plany na przyszłość

W planach na przyszły rok przewidziane jest dokończenie budowy drogi Brzeźno - Maliszewo. Powstały asfalt umożliwi kursowanie autobusu PKS na trasie Brzeźno - Maliszewo - Lipno. Za dwa lata planujemy powiększenie świetlicy, obecna jest trochę za mała. Marzę, żeby w niedalekiej przyszłości powstała u nas orkiestra dęta. Również chciałbym zająć się odnową cmentarza ewangelickiego. Jest on bardzo zaniedbany, nad czym bardzo ubolewam.

Problemy wsi

Główny problem naszego sołectwa to bezrobocie. Chciałbym, żeby tworzyły się koła zainteresowań, tak jak to jest w sąsiednich sołectwach. Wpłynęłoby to pozytywnie na integrację mieszkańców. Ludzie byliby bardziej życzliwi dla siebie, pomócni, spędzali czas aktywnie, rozwijali się. Sytuacja nie jest najlepsza.

Patrycja Wałęsa

Bobrowniki

Jak się żyje w... Rachcinie?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają Czytelników CLI w ich miejscowościach. Mogą się Państwo podzielić z nimi tym, co Was cieszy czy boli. Postaramy się pomóc rozwiązać Wasze problemy.

Rachcin to mała wieś sołecka położona w gminie Bobrowniki. W jej skład wchodzi następujące części: Rachcin, Okrągła, Parcele, Rachcinek. Zamieszkuje je 386 osób. To malownicza miejscowość, otoczona lasami, idealne miejsce na

wypoczynek na łonie przyrody.

O atrakcyjności miejscowości stanowią też zabytki i miejsca pamięci historycznej. Można zobaczyć drewniany dom, zbudowany w 1865 r. przez powstańca, uciekiniera politycznego z Wielkopolski. W otoczeniu domu zachowała się zabytkowa zagroda ze stodołą, piwnicą i suszarnią owoców. Po powstaniu styczniowym istniała we wsi tajna szkołka języka polskiego, która działała mimo ciągłych wizyt strażników rosyjskich i groźby surowych

kar. Naukę języka prowadził Franciszek Zdański, uczestnik powstania styczniowego. Nauczanie w podobnej formie trwało, z przerwą w 1914 r., do 1919 roku.

We wsi działają organizacje społeczne: Ochotnicza Straż Pożarna oraz Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Rachcin. Stowarzyszenie

w grudniu 2008 r. otrzymało nagrodę marszałka województwa w konkursie „Rodzynki z porządków” za najlepsze inicjatywy realizowane przez organizacje pozarządowe, za utworzenie niepublicznej Szkoły Podstawowej w Rachcinie w miejsce zlikwidowanej placówki.

Patrycja Wałęsa

Władysława Grudowska

– Rachcin to cicha, malownicza wioska. Miejscowość się rozbudowuje, sprowadza się do nas dużo młodych osób. Podoba mi się, że mieszkańcy bezinteresownie zaangażowani są w prace w szkole. Współpraca między nami układa się znakomicie. Ludzie są ofiarni, pomocni, wspomagamy się wzajemnie i to jest naszą wielką zaletą. Głównym problemem jest brak miejsca dla dzieci i młodzieży. Nie ma w Rachcinie boiska sportowego, placu zabaw. A w okresie zimowym powinno być odpowiednie pomieszczenie, np. świetlica wiejska.

Teresa Nisztuk

– Rachcin to spokojna i zadbana miejscowość. Nie ma u nas większych problemów z zakłócaniem porządku. Jak inni mamy wiele potrzeb, które powinny być zrealizowane. Aktywnie działa w Rachcinie OSP. Niestety, trzy lata temu spłonęła remiza i drухowie nie mają się gdzie spotykać. Konieczna jest budowa nowego obiektu. To miejsce potrzebne nie tylko strażakom, ale również dzieciom i młodzieży. Nie ma dla nich odpowiedniego pomieszczenia na spotkania, wspólne gry i zabawy, a stanowią dużą liczbę mieszkańców naszej wsi. Przydałby się także autobus PKS, który dowozi do miasta. Obecnie, żeby się gdziekolwiek dostać, trzeba piechotą dojść do przystanku spory kawałek drogi.

Lech Krzemieniecki

– Największym problemem Rachcina jest brak miejsca dla dzieci i młodzieży. Nie ma odpowiednich warunków do ich prawidłowego rozwoju. Przydałoby się boisko sportowe, plac zabaw, miejsce, w którym mogliby się spotykać. Teraz, niestety, młodzi chodzą po kątach, stoją na przystanku, tak być nie powinno. Pozytywnym aspektem Rachcina jest dobra współpraca i organizacja wszystkich mieszkańców. Nigdy nie mieliśmy z tym problemu, każdy pomaga na swój sposób. Wszystko robimy razem, to jest bardzo duży plus. A sukcesem jest ocalenie szkoły podstawowej, udało się to dzięki wspólnej pracy i stowarzyszeniu.

Bolesław Literski

– Rachcin to piękna miejscowość, zadbana, spokojna. Krajobraz przepiękny, dookoła jest dużo zieleni. Mieszkałem przez pewien okres na Śląsku, ale wróciłem do swoich korzeni. Życzylbym sobie lepszych dróg w Rachcinie. Ich obecny stan pozostawia wiele do życzenia. Ubolewam, że nie ma w Rachcinie boiska sportowego. Dzieci i młodzieży jest u nas ponad setka, a nie mają nawet miejsca, gdzie mogą aktywne spędzać czas wolny. Przydałoby się także świetlica wiejska, to ważny punkt w każdej wsi, a u nas go, niestety, nie ma.

Regina Łojek

– W Rachcinie mieszkam od 1974 r. Od tego momentu miejscowość bardzo zmieniła swoje oblicze. Wieś wypiękniała. Cieszę się bardzo, że młodzież stawia na wykształcenie. Mamy wielu absolwentów wyższych uczelni. Żyje nam się biedniej, odczuwamy skutki kryzysu, zamykane są zakłady we Włocławku, w którym pracuje większość mieszkańców. Ogromnym plusem w Rachcinie jest współpraca między mieszkańcami. U nas do dziś można liczyć na pomoc sąsiedzką, wzajemne zrozumienie. Widać wielkie zmiany, mamy piękne zabudowania. Dotarł do nas świat, jest dostęp do internetu. Mamy nadzieję na dalszy rozwój Rachcina, tym bardziej, że jest tu dużo młodych osób. Chciałabym, żeby nie zaginęły tradycje kultywowane przez pokolenia, a szkoła podstawowa nadal pełniła rolę centrum życia kulturalnego. Przydałoby się dokończenie budowy świetlicy wiejskiej, takie miejsce jest nam bardzo potrzebne.

Hanna Kletkiewicz

– Najbardziej cieszymy się, że mamy szkołę podstawową na miejscu. Jeszcze nie tak dawno martwiliśmy się, że zostanie zamknięta. Byłaby to wielka strata dla całego Rachcina. Jest to centrum życia kulturalnego naszej miejscowości. Dzięki Stowarzyszeniu Rozwoju Sołectwa Rachcin wieś żyje. Cieszą się z tego wszyscy mieszkańcy. Poza tym jesteśmy bardzo zgarną wsią, wszyscy są dla siebie życzliwi. Nikt nie odmawia pomocy jeśli jest taka potrzeba. W dzisiejszych czasach to rzadkość. Marzą nam się lepsze drogi. W tym kierunku nic się nie dzieje. Przydałoby się również nowa remiza, stara spłonęła. Brakuje we wsi miejsca na spotkania, zebrania. Świetlica byłaby również idealna dla naszej młodzieży, która nie ma gdzie spędzać swojego czasu wolnego.



Gmina Lipno, Bobrowniki

Brzegiem rzek do Brzeźna

W dzisiejszym numerze wybieramy się na rowerową wycieczkę po gminach Bobrowniki i Lipno. Naszym celem jest wieś Brzeźno. Trasa będzie biegła wzdłuż Wisły i Mienia.



fol. P. Wałęsa

Prom kursuje co 15 minut, można nim przepłynąć Wisłę

Trasa liczy około dwudziestu kilometrów, prowadzi przez malownicze tereny leśne. Warto poświęcić jej kilka godzin wolnego czasu.

Wycieczkę rozpoczynamy w Bobrownikach, przy ruinach średniowiecznego zamku. Krzyżacy około 1398 r. wzniesli na wyspie wiślanej murowany zamek, który stanął w miejscu wcześniejszego grodu polskiego. Bobrownicki obiekt stał się wówczas ważnym punktem strategicznym pogranicza. W 1404 r., na mocy ugody zawartej w Raciążku, zamek wraz z ziemią dobrzyńską wrócił do korony. Od 1411 r. był siedzibą starostów grodowych. Wielokrotnie dewastowany, od XVIII wieku w ruinie, a w pierwszej połowie XIX w. w znacznej części rozebrany. Z ruin zamku rozciąga się piękna panorama na Wisłę.

Ruszamy w drogę, przy wyjeździe skręcamy w lewo, kierując się na Rybitwy. Po przejechaniu 5 km docieramy do wsi. Po lewej stronie, przy wjeździe do Rybitw, znajduje się kaplica ewangelicka, a w jej sąsiedztwie stary cmentarz



Drewniany kościół w Brzeźnie zbudowany został w XVIII wieku

ewangelicki, założony w XVIII wieku. We wsi można zobaczyć chaty osadników olęderskich z połowy XIX wieku, są one drewniane o konstrukcji zrębowej, ozdobione stolarką okienną i drzwiową.

Dalej jedziemy prosto asfaltową drogą, po przejechaniu kilometra dojeżdżamy do rozwidlenia drogi, pośrodku znajduje się krzyż. Skręcamy tak, jak prowadzi asfalt, czyli w prawo. Wjeżdżamy na teren rezerwatu leśnego „Bór Wąkole im. prof. Klemensa Kępczyńskiego”, który znajduje się pod zarządem Nadleśnictwa Dobrzejewice. Znajduje się tu jeden z najstarszych i ostatnich fragmentów drzewostanów sosnowych z bogatym podszytem jałowca na obszarze wydmy. Do osobliwości tego terenu należą cenne gatunki roślin chronionych. Na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w lewo. Kierujemy się do brzegu Wisły, naszym celem jest przystań z przeprawą promową. Po drugiej stronie rozciąga się panorama Nieszawy. Kto ma chęć, może przepłynąć Wisłę i odwiedzić tę malowniczą miejscowość. Prom

kursuje od poniedziałku do soboty w godzinach od 7.00 do 18.00, w w niedziele od 8.00 do 19.00.

Po wizycie na przystani wracamy do głównej drogi, na skrzyżowaniu skręcamy w lewo. Kontynuujemy podróż krętą asfaltową wśród lasów. Po przejechaniu 3 km dojeżdżamy do wsi Wąkole, znajdujemy się już w gminie Lipno. We wsi, po prawej stronie, ukazuje nam się odrestaurowany dwór, obecnie znajduje się w nim siedziba leśniczego. Ruszamy prosto, przejeżdżamy most, przecinamy rzekę Mień. Można zatrzymać się w tym miejscu i zejść nad jej brzeg. Po przejechaniu 150 metrów, za mostem skręcamy na pierwszym skrzyżowaniu w prawo. Dalej poprowadzi nas droga gruntowa przez las, po prawej stronie mamy rzekę Mień. W lesie, żeby nie zabłądzić, cały czas trzymamy się głównej drogi i prawej strony. Po przejechaniu 6 km, przy starym domu, będziemy musieli skręcić kolejny raz w prawo, ukaże nam się kolejny most na rzece Mień. Po jego minięciu znajdziemy się u celu naszej podróży, czyli we wsi Brzeźno.

Brzeźno to malownicza wieś oddalona około osiem kilometrów od Lipna. Przez długi czas znajdowała się w granicach gminy Bobrowniki. W 1976 r. sołectwo znalazło się w granicach gminy Lipno. Pierwsze wzmianki o Brzeźnie pochodzą z 1321 roku, stało się wówczas wsią graniczną między diecezją wrocławską a płocką. Początkowo wchodziła ona w skład diecezji wrocławskiej, ostatecznie po zmianach administracji kościelnej wcielono ją do diecezji płockiej.

W 1513 r. Brzeźno było dziedzictwem Lutomirskich. W kolejnych latach dobrami władała drobna szlachta, Brzezińscy. Od końca XVIII w. Brzeźno należało do rodu Rościszewskich. Od końca XIX wieku przechodziło we władanie kolejnych właścicieli. W okresie międzywojennym ostatnim właścicielem tych terenów był Janusz Tymieniecki. Zamieszkiwał dwór wybudowany w stylu klasycystycznym z początku XIX w. Rozebrano go w 1978 r.

Po przejechaniu mostu i około 150 metrów znajdziemy się w centrum Brzeźna. Skręcamy w lewo, po prawej stronie mijamy miejsce, gdzie jeszcze nie tak dawno mieścił się zespół dworsko-parkowy. Dziś zachowały się jedynie dwa murowane słupy po bramie wjazdowej i aleja lipowa, która prowadziła do rezydencji.

Po przeciwnej stronie drogi, która prowadzi do Lipna, mieszczą się: zabytkowy kościółek oraz rządówka i czworak. Dziś wykorzystane są jako budynki mieszkalne.

Ważnym punktem w Brzeźnie, który należy zobaczyć, jest stary drewniany kościół. Powstał w XVIII w. z fundacji właścicieli wsi Rościszewskich. Zbudowany został w ogrodzie należącym do dziedzica, później, za pomocą belek, przeciągnięto go w obecne miejsce. Ołtarz główny jest barokowy, pochodzi z z pierwszej połowy XVIII w. Znajduje się w nim obraz św. Antoniego Paderewskiego. Ołtarz boczny, barokowo-ludowy, także datowany jest na XVIII w. Rokokowa monstrancja pochodzi z drugiej połowy XVIII wieku.

Po przejechaniu około 200 m, przy wyjeździe z Brzeźna, po lewej stronie znajduje się stary cmentarz rzymsko-katolicki. Jeden z nagrobków należy do zamordowanego 14 marca 1941 r. w Mauthausen Gussen w Austrii Janusza Tymienieckiego, właściciela Brzeźna. Po przeciwnej stronie ulicy są pozostałości po cmentarzu ewangelickim.

Po zwiedzeniu tej części wsi cofamy się do centrum, naszym punktem docelowym jest remiza OSP. Przy niej znajduje się zabytkowa sikawka strażacka, ufundowana w 1936 r. przez założyciela OSP Janusza Tymienieckiego. Remiza mieści się na wzniesieniu, za nią rozpościera się przepiękny widok na dolinę z rzeką Mień.

Patrycja Wałęsa



Leśniczówka w Wąkolu mieści się w odrestaurowanym dworku



Przy strażnicy OSP Brzeźno stoi zabytkowa sikawka z okresu międzywojennego



Z ruin zamku w Bobrownikach rozpościera się panorama na Wisłę

OGŁOSZENIA DROBNE

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl
lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:

Redakcja CLI

ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

Tradycje

Pielgrzymi są już prawie u celu

Od kilkunastu dni wierni z całej Polski pielgrzymują do Częstochowy. Ich celem jest dotarcie na Jasną Górę, gdzie czeka na nich Matka Boska Częstochowska. Parafianie uczestniczący w pielgrzymce diecezji płockiej, wędrują od tygodnia, do Częstochowy wejdą jutro. Pielgrzymujący z diecezji toruńskiej dzisiaj doszli do celu, na pielgrzymkowy szlak wyruszyli 4 sierpnia.

Na różne sposoby

Częstochowa uznawana jest przez Polaków za duchową stolicę Polski. Zmierzają do niej pątnicy z całego kraju. Pielgrzymki poszczególnych diecezji mają różną długość, która mierzona jest w kilometrach bądź w dniach, jakie potrzebne są na ich pokonanie. Pielgrzymka toruńska trwała od 4 do 13 sierpnia, natomiast płocka od 6 do 14.

Każda pielgrzymka ma kierownika i przewodnika duchowego. Wśród pielgrzymów są też odpowiedzialni za nagłośnienie, transport bagaży, służby medyczne i porządkowe.

Przygoda na szlaku

Dzień pątnika rozpoczyna się wcześniej rano, pobudka jest o szóstej rano, o siódmej natomiast odprowadzana jest msza święta. Dzień zaczyna się od pacierza, później są godzinki, różaniec i koronka do Miłosierdzia Bożego. Ważne są też konferencje asceetyczne. Dzień pielgrzymy kończy

się apelem jasnogórskim.

Celem każdej pielgrzymki jest albo zanoszenie prośb, albo dziękczynienie. Jest to również niemały trud, który wiąże się z codziennym marszem. Mimo tego wielu wiernych każdego roku wraca na pielgrzymkowy szlak.

– W pielgrzymce do Częstochowy uczestniczyłam kilkakrotnie – mówi Agnieszka Lewandowska. – Było to dla mnie niezwykle dogłębne przeżycie duchowe. Pamiętam wzruszenie, jakie ogarnęło mnie podczas modlitwy przed cudownym obrazem Matki Bożej. Wówczas zapomniałam o trudach pielgrzymiego szlaku, a moja modlitwa przyniosła upragnione owoce. Na jednej z pielgrzymek poznałam mojego obecnego męża. Czuję, że od tej pory Częstochowska Pani jest patronką naszej rodziny. Przez te wszystkie lata odczuwamy jej obecność wśród nas.

Dariusz
Guzowski



Mimo trudu związanego z pokonaniem dużej odległości, humoru dopisują

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam fotelik dziecięcy w idealnym stanie (0-9kg) oraz leżaczkę dla dziecka + pałąk z zabawkami (do 9kg).
Tel. 665 001 632

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62,9 m2 na pierwszym piętrze w Golubiu – Dobrzyniu. Cena do uzgodnienia.
Tel. 600 231 340 lub 662 074 990.

Sprzedam samochód marki Fiat Bravo 1,9JTD (105km), rok produkcji 1999, granatowy metalic, klimatyzacja, alufelgi, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby i lusterka, zderzaki w kolorze nadwozia, wersja GT. Tel. 608 592 509.

Mężczyzna po 50 poszukuje pilnie pracy w ochronie placów budowlanych, budynków, ośrodków wczasowych, domów opieki itp.
Tel. 054 287 31 21 lub 505 527 261.

Sprzedam wózek bliźniaczy wielofunkcyjny czerwono – granatowy 1,5 roczny. Stan dobry. Cena do uzgodnienia.
Tel. 785 228 096.

Na pokój w centrum Lipna przyjmę z delegacji. Tel. 513 586 949.

Działki w Lipnie sprzedam.
Tel. 513 586 949.

Sprzedam suknię ślubną, halka na kole, gorset, spódnica rozmiar 34/36 dodatki gratis. Cena 280zł. (do uzgodnienia).
Tel. 692 840 313

Sprzedam lub wynajmę lokal w centrum Dobrzynia nad Wisłą o pow. 18m2, prąd, woda. Tel. 694 890 182.

Sprzedam przepływomierz powietrza i rozrusznik do BMW E-36 M-52.
Tel. 606 168 263.

Sprzedam suknię żłubną rozmiar 38 z dodatkami bordo, do czyszczenia. Cena 430zł. Buty białe ślubne rozmiar 35 (80zł)
Tel. 662 304 666.

Sprzedam drewno kominkowe.
Tel. 500 174 802.

Sprzedam 2-letni komputer klawiatura monitor kolumny kamera cena 450zł.
Tel. 513 254 212.

Meble kuchenne, szafy wnękowe, garderoby na zamówienie i pod wymiar. projekt i wycena gratis. Tel. 515 083 523.

Sprzedam telefon samsung avila 2miesięczny na gwarancji bez simlock. Cena 450zł. Tel. 664 928 931.

Sprzedam dom w Tuchowie o pow. 81m2 do remontu. Działka 44ary Dobra lokalizacja. Cena do negocjacji. Tel. 785 630 603

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... płyty „Wbrew” Poli, czyli Pauliny Pospieszalskiej, obdarzonej delikatnym, zmysłowym i mocnym zarazem głosem. To jej debiutancka płyta, ale bez wątpienia zasługuje na uwagę. Złożyło się na nią 13 świetnych piosenek, aranżacje do trzech z nich wykonał sam Mateusz Pospieszalski. Album promuje singiel „Broń panie, broń”. W teledysku zobaczymy Weronikę Rosatti. Spokojna, utrzymana w nastrojowym klimacie płyta w sam raz na letnie wieczory!

OBEJRZEĆ... współczesną adaptację sztuki Szekspira „Makbet” wyreżyserowaną przez Marka Brozela. O nowatorstwie filmu świadczy chociażby fakt, że akcja tragedii rozgrywa się w ekskluzywnej restauracji, zaś role trzech wędźm przepowiadających Makbetowi przyszłość powierzono...śmieciarzom. Tym, którzy są przekonani, że dzieło filmowe powinno być jak najwierniejszą kopią literackiego pierwowzoru, adaptacja Brozela raczej się nie spodoba. Aktorzy nie mówią oryginalnym tekstem, a realia filmu daleko odbiegają od szekspirowskich klimatów. Niemniej jednak sedno sprawy pozostaje wciąż to samo – żądza władzy i ambicja to namiętności, które determinują zachowanie każdego człowieka. Niezwykle przekonujący jest James McAvoy w roli Makbeta – szefa kuchni w wielokrotnie nagradzanej restauracji, który nie cofnie się przed niczym, aby osiągnąć upragniony cel. Polecamy!

PRZECZYTAĆ... najnowszą powieść Nicholasa Evansa „Przepaść”. Evans jest cenionym pisarzem i scenarzystą angielskim. Sławę przyniósł mu „Zaklinacz koni”, którego sprzedano w 15 milionach egzemplarzy. Również film zrealizowany na podstawie powieści, z Robertem Redfordem w roli głównej, cieszył się swojego czasu ogromną popularnością. W „Przepaści” Evans powraca do problematyki trudnych relacji międzyludzkich, straconych złudzeń, bolesnych rozczarowań. Przeciętą amerykańską rodziną przeżywa dramat – po rozpadzie małżeństwa Sarah i Bena, ich nastoletnia córka Abbie postanawia związać się z tajemniczym Rolfem, walczącym w służbie z pozoru sprawie – obronie Ziemi przed korporacjami i fabrykami prowadzącymi do jej wyniszczenia. Etyczność metod, jakimi posługuje się ukochany Abbie budzi jednak poważne wątpliwości... Czy dziewczyna zrozumie swój błąd? Czy kochający ją ludzie pomogą jej zerwać z przeszłością? Jak poradzą sobie rodzice z przytłaczającym poczuciem winy? Książka każe nam zastanowić się nad konsekwencjami błahych z pozoru decyzji, jakie podejmujemy każdego dnia. Akcja toczy się szybko, portrety psychologiczne bohaterów kreślone są całkiem przekonująco. Wciągająca lektura w sam raz na wakacje!

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU



Dane zleceńodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymyslińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 13 – 19 sierpnia

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Początek tygodnia sprzyja rozmowom biznesowym i podpisywaniu umów. Po-tem lepiej nie podejmować ważnych decyzji. Możesz za-to śmiało przystąpić do realizacji wcześniejszych planów. Dążąc do celu, nie zapominaj o najbliższych. Dogadanie się z partnerem będzie wymagać teraz dyplomacji. Dla Ciebie to szkoła cierpliwości. Z nowymi podbojami trzeba poczekać.

Byk (21.04.-21.05.)



Opóźnienia w realizacji ważnego projektu. Będziesz zmuszony uwzględnić coś, czego wcześniej nie brałeś pod uwagę. Jednak w trudnych chwilach możesz liczyć na pomoc przyjaciół. Nieustannym analizowaniem problemów tylko zamęczysz partnera. Ożywczo podziła na związek wspólne rozwijanie zainteresowań. Narzekasz na samotność? Nowa znajomość Cię zaskoczy.

Panna (24.08.-23.09.)



Staniesz się ulubienicą gwiazd. Dzięki świetnej formie intelektualnej i wy-ostrzonej intuicji odniesiesz sukces. To doskonały czas na podejmowanie decyzji, układanie planów i pracę twórczą. Łatwiej w życiu o przelotny flirt niż na znalezienia partnera na całe życie. W związkach większe zaufanie i wzajemna bliskość. I mnóstwo pomysłów na ubarwienie rzeczywistości.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Tydzień sprzyjający samotnej pracy w ciszy i skupieniu. Będziesz ze zdumieniem patrzeć na swoich zagonionych przyjaciół. W drugiej połowie tygodnia ożywienie. Zacznij bywać wśród ludzi, nie wzbraniaj się przed służbową podróżą. Co do spraw sercowych, to lepiej przemyśleć je sobie w domowym zaciszu, odpocząć od kogoś, zyskać dystans do jakiejś sprawy.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Zawrotne tempo życia. Pogodzenie obowiązków służbowych i rodzinnych wymaga teraz dużej elastyczności. Pojawia się wokół Ciebie ciekawi, inspirujący ludzie. Musisz tylko unikać tych, którzy dużo obiecują, ale mało robią. W miłości zaskakujący bieg wydarzeń. Znajomość, która wydawała się przelotna, przerodzi się w coś poważniejszego.

Waga (23.09.-22.10.)



Nie szukaj oparcia na zewnątrz. To Ty możesz być dla innych doradcą i autorytetem. Zaczną gonić Cię terminy. Nie rób niczego na chybiłki. Zamierzony cel osiągniesz dzięki systematyczności. W finansach nie ryzykuj. W związku miła atmosfera, o ile nie będziesz nadopiekuńcza wobec partnera. Wolne Wagi znajdują się w centrum uwagi. Ku swemu zaskoczeniu, mogą szybko wejść w nowy związek.

Ryby (20.02.-20.03.)



Puść mimo uszu czyjeś uszczypliwe uwagi. Nie daj się sprowokować. Druga połowa miesiąca spokojniejsza. Masz wtedy większe możliwości działania. Nikt już nie będzie krytykował Twoich zawodowych posunięć. W miłości chwilowa dezorientacja. Zwracaj uwagę na czyny, a nie na piękne słowa. Nie podejmuj decyzji pod wpływem emocji. Niedługo zyskasz pewność, jak rozwiązać problem.

Rak (22.06.-22.07.)



Mnóstwo pilnych spraw, natłok informacji. Trudno będzie odnaleźć się w tym chaosie. Nie wchodź w utarczki słowne. Niepotrzebnie przysporzyłyś sobie wrogów. Słuchaj głosu intuicji, podpowie Ci trafne rozwiązania. W związku nie zamęczaj się wy-mysłaniem najgorszej wersji wydarzeń. Nie analizuj bez końca zachowania najbliższej Ci osoby.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Szansa na szybki rozwój zawodowy. Dobre pomysły to teraz połowa sukcesu. Znajdą się ludzie gotowi pomóc Ci w realizacji ambitnych zamierzeń. Nagły przypływ gotówki może zmienić Twoje wakacyjne plany. Pa-rom przyda się romantyczny wyjazd tylko we dwoje. O nowe znajomości najłatwiej w niecodziennych sytuacjach – na lotnisku lub podczas pobytu w nieznanym mieście.

Baran (21.03.-21.04.)



Umocnisz swoją pozycję w firmie. Cokolwiek zamierzasz – dobry plan to podstawa. Masz szansę sprawdzić się w roli osoby zarządzającej finansami. Uda- spotkanie z ludźmi na wysokich stanowiskach. Odśwież dawne kontakty. Dobry moment na ślub lub decyzję o zamieszkaniu z ukochanym. Wolne Barany powinny się rozejrzeć. Są tak pochłonięte pracą, że kogoś nie widzą...

Lew (23.07.-23.08.)



To czas poszerzania horyzontów i spotkań z ciekawymi ludźmi. Zostanie doceniona Twoja kreatywność i łatwość formułowania myśli. Później warunkiem powodzenia będzie dobra organizacja pracy. Sze- zaczniesz zwracać uwagę na drobne niedociągnięcia. W miłości bądź ostrożny i nieco tajemniczy. Nie narzucaj się. Masz wspólne konto z partnerem? Uważaj na wydatki.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Pierwsza połowa tygodnia pełna napięć. Staraj się nie zaogniać konfliktów. Niebawem emocje opadną. Na chłodno przeanalizujesz sytuację i dokonasz właściwych wyborów. To dobry moment na inwestycje, np. kupno mieszkania. W relacjach z partnerem próba sił. Jeśli, zamiast ze sobą walczyć, wspólnie stawicie czoła trudnościom, łącząca Was więź się wzmocni.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 13.08.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
			16/19/22	1000 hPa	19 km/h	0,2 mm
	noc 19:00 - 7:00			1000 hPa	18 km/h	0,3 mm
	Piątek 14.08.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		15/19/22	1004 hPa	18 km/h	0 mm
			10/15/18	1009 hPa	5 km/h	0 mm
Pogoda	noc 19:00 - 7:00					
	Sobota 15.08.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		16/21/26	1009 hPa	8 km/h	0 mm
			14/17/20	1008 hPa	13 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00					
	Niedziela 16.08.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		18/24/31	1003 hPa	18 km/h	0 mm
Pogoda			18/22/26	1000 hPa	15 km/h	8,4 mm
	noc 19:00 - 7:00					

KALENDARIUM 13 – 18 sierpnia

13 sierpnia

1772 – Rosjanie zdobyli Jasną Górę w czasie konfederacji barskiej. Zdarzenie to jest przyjmowane za koniec walk.
1920 – wojna polsko-bolszewicka: armia rosyjska pod wodzą Michaiła Tuchaczewskiego uderzyła na Warszawę.
1923 – do Gdyni zawiął pierwszy oceaniczny statek – francuski SS Kentucky.
1936 – w związku z podjęciem decyzji o budowie kolejki linowej na Kasprowy Wierch w Tatrach do dymisji podała się cała ówczesna Państwowa Rada Ochrony Przyrody wraz z prof. Władysławem Szaferem.
1961 – NRD obstarwiła wojskiem granicę z Berlinem Zachodnim i zamknęła przejścia graniczne. Rozpoczęła się budowa muru berlińskiego.
1976 – wprowadzono kartki na cukier.

14 sierpnia

1409 – Król Władysław Jagiełło otrzymał w Korczynie pismo z wypowiedzeniem wojny przez Krzyżaków.
1929 – niemiecki sterowiec „Graf Zeppelin” wystartował do lotu dookoła świata.
1980 – rozpoczęły się strajki na Wybrzeżu. Stała się Stocznia Gdańska.
2007 – w Afganistanie zginął pierwszy polski żołnierz sił stabilizacyjnych, podporucznik Łukasz Kurowski.
15 sierpnia
1940 – do obozu Auschwitz przywieziono pierwszy transport więźniów z Warszawy. Było w nim 513 więźniów z Pawiaka oraz 1 153 schwytanych w łapankach ulicznych.
1969 – rozpoczął się festiwal w Woodstock.
2000 – oficjalnie uruchomiono pierwszy polski komunikator internetowy Gadu-Gadu.
16 sierpnia
1943 – hitlerowcy rozpoczęli osta-

teczną likwidację getta żydowskiego w Białymstoku. W getcie wybuchł bunt.
2008 – na igrzyskach olimpijskich w Pekinie Jamajczyk Usain Bolt ustanowił rekord świata w biegu na 100 m, uzyskując czas 9,69s.
17 sierpnia
1896 – gorączka złota w Klondike: odkryto pierwsze pokłady złota w rejonie rzeki Klondike.
1991 – Rafał Pietrak z Uniwersytetu Warszawskiego po raz pierwszy nawiązał łączność w oparciu o protokół IP z pracownikiem Uniwersytetu Kopenhaskiego Janem Sørensenem. Data uznawana za symboliczny dzień narodzin polskiego Internetu.
18 sierpnia
1772 – konfederaci barscy poddali twierdzę Jasną Górę wojskom rosyjskim.
1906 – Wanda Krahelska dokonała nieudanego zamachu na generała-gubernatora warszawskiego.

HUMOR

-Panie władzo zegarek mi ukradli!
-Za dziesięć siódma...

Przychodzi pracownik do dyrektora:
-Jestem zmuszony prosić pana o podwyżkę, ponieważ interesują się mną trzy firmy.
-A mogę wiedzieć jakie to firmy? -pyta dyrektor.
-Elektrownia, gazownia i wodociąg-gi miejskie.

Mecze Polaków na Mistrzostwach Świata dzielimy na trzy grupy:
1) mecz otwarcia
2) mecz o wszystko
3) mecz o honor

Slużący w liberii	Słynne w Oliwie	Rewolwer kowboja	Drewniane naczynie do prania	Rosyjskie zapasy	Ssak morski, np. nerpa	Muzyka Stańki
			Piosenkarka jak bursztyn		Urzędowy dokument papieski	Rybie gody
		16	Weekendowy dzień	7		19
Ciasto w rulonie					Rozkaz cara	6
Alumini			Picasso			15
		18	Pomieszczenie dla wartownika		Błona gałki ocznej	8
		21			Przodek krowy	
Egzotyczny ziemniak	Agrogaz	Wielbiciel				Główny pokarm Chińczyka
20					Obszar użytków rolnych	
Głosowanie na kandydatów	„Znudzony” pies	Tam oglądamy film	Pole leżące odłogi	„Domek” dla auta		
		23				
					Jednostka informacji	
Bajkowy potwór						
„Maż” kłaczy						
Grecki bóg pasterzy			Jeden z narkotyków			
Droga asfaltowa						

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie - aforyzm Juliana Tuwima.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

SUDOKU

		9		8	6	4
		8	6		9	7
			4			
2		1		9	5	6
8				7		2
7	5			8		
5	8				1	
	3					5
				2	7	9

			1		3	7
		9	5		2	3
4				6	1	
			4		7	
8	6	5				
						9
				5		3
6	5			3		
1	8		2	7		6

3			1			
1		9	8			
6					5	3
			7	9		
		5			8	2
		3		4		
6						4
7			2	3		1
			4	9	8	7

				9		4	8
				2	7		9
	3	5	1				
	2	6	7		8		
5	9	1					
						2	5
		8	3		5		
4	7	3				1	
1						6	8

4			1		5		
						6	4
3			7				
			2		7		
5		9					
					4	1	2
						1	3
	5	6	8	3			
1			5		9		

				8	6		
5		7			3		
1						3	5
		4	7	6	2		
	5						3
	9	2					
						9	1
6	3	1					2
			2	8			

MEDALIONY Z POŁĘDWICY

Składniki:

- 3 średnie połówki wieprzowe
- 2 nieduże cebule
- 3 łyżki masła
- sól, pieprz
- 1 pomarańcza
- imbir
- makaron szpinakowy wstążki
- 3 łyżki sosu sojowego
- 30 dag pieczarek
- 0,5 szkl. bulionu

Sposób przyrządzenia:

Połówki pokroić w plastry i obsmażyć na maśle. Zdjąć z patelni, oprószyć solą i pieprzem. Na tym samym tłuszczu podsmażyć cebulę, dodać pieczarki i dusić tak długo, aż wyparuje nadmiar wody. Doprawić. Do warzyw dodać mięso, sok wyciśnięty z pomarańczy, sos sojowy oraz bulion. Całość doprawić nieco imbirem i dusić około godziny, aż mięso będzie miękkie. Podawać z zielonym makaronem, ugotowanym al dente.

ZUPA DYNIOWA

Składniki:

- 1kg miększu dyni
- 3-4 ząbki czosnku
- 2 łyżeczki imbiru
- 4 łyżeczki parmezanu
- odrobina soli
- ziarenka czerwonego pieprzu
- odrobina słodkiej czerwonej papryki
- ok. 1 litra bulionu warzywnego
- 2 łyżeczki curry
- 50 g płatków migdałowych

Sposób przyrządzenia:

Dynię obrać ze skórki, a miąższ oczyścić z pestek. Pokroić ją w kostkę, dodać do bulionu warzywnego i gotować wraz czosnkiem na małym ogniu do momentu, gdy dynia będzie miękka. Następnie dodać curry, imbir, przyprawić solą i pieprzem. Zupę zmiksować na papkę. Rozlać do misek. Posypać parmezanem i czerwonym pieprzem. Na środek miseczki ułożyć górkę płatków migdałowych. Można podawać z czosnkowym pieczywem, z groszkiem ptysiowym, z makaronem sojowym i jajecznym lub z grzankami.

Dla smakoszy

Cenny korzeń

Imbir suszony jest zwykle produkowany z kłaczy zbieranych po 8-10 miesiącach od posadzenia. Jego ojczyzną są kraje azjatyckie.

Kłacz zawiera dużo olejków eterycznych, skrobię, estry, żywicę i substancje zwaną gingerolem, o ostrym, palącym charakterystycznym smaku.

Ma zastosowanie do wyrobu niektórych wędlin i likierów. Słynne

są pierniczki, ciasteczka i chleby imbirowe, znakomite są herbaty oraz popularne piwo imbirowe. Imbiru dodaje się również do wielu innych potraw, np. do sałatek owocowych, marmolad, rosołu z kury, sosów, pasztetu i flaków. Uszlachetnia też

bardzo kwaśne mleko i chłodniki przyrządzane na podstawie kefiru. Można go dodawać do czerwonej kapusty, wszelkich pikantnych potraw z mięsa wieprzowego oraz do sosów ziołowych i owocowych, w których skład wchodzi wino.

Imbir stanowi źródło otrzymywania leków przeciwreumatycznych, na alergię i choroby serca. Używany jest również do obniżenia ciśnienia i obniżenia poziomu cholesterolu we krwi. Na co dzień uśmierza ból głowy, koi rozstrój żołądka, łagodzi bóle menstruacyjne.



Powiat

Sokół w Lipnie i Dobrzyniu

Gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” powstało w Lipnie na początku lat 20. XX wieku. Sokoły w Dobrzyniu nad Wisłą pojawiły się kilka lat później.



Członkowie gniazda sokolego z południowej Polski

Pierwsze gniazdo Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” zostało założone jeszcze w okresie zaborów, 7 lutego 1867 roku, we Lwowie. Organizacja wzorowała się na czeskim „Sokole”. Celem towarzystwa było podtrzymywanie i rozwijanie świadomości narodowej oraz podnoszenie sprawności fizycznej polskiej młodzieży. Kilka lat później powstała jednolita organizacja pod nazwą „Związek Sokolstwa Polskiego”.

Pierwsze gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w zaborze pruskim zaczęło działać w 1884 r. w Inowrocławiu, a kolejne powstały w Poznaniu i Bydgoszczy. Tworzono oddziały konne, wioślarskie, kolarskie, sekcje gimnastyczne. Na początku XX wieku gniazda sokole zaczęły powstawać w Królestwie Kongresowym, na Kresach, w Rosji i Małopolsce.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości towarzystwo skupiło się przede wszystkim na rozwoju fizycznym młodzieży. Kraj został podzielony na dzielnice, te na okręgi, w skład których wcho-

dziły gniazda. Pierwsze „Sokoły” na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej pojawiły się we Włocławku na początku lat 20. XX wieku.

Pierwsze informacje o „Sokolach” w Lipnie posiadamy z 1922 roku. W tym czasie utworzono okręg włocławski organizacji. W jego skład weszło gniazdo z Lipna oraz z Włocławka i Nieśzawy. Niestety, nie wiemy, ilu dokładnie członków należało do organizacji w tym czasie. Dwa lata później w sprawozdaniu okręgu nie ma już informacji o lipnowskim gnieździe. Okręg został rozwiązany i stał się później jedynie podokręgiem, ale bez sokołów z Lipna.

Gniazdo w Lipnie powstało ponownie 3 grudnia 1927 roku. Początkowo składało się z czterech szwadronów jazdy. Prezesem był major W. Zieliński. Rok po zawiązaniu w mieście zorganizowano zlot podokręgu. Odbyły się wówczas manewry wojskowe z udziałem szwadronów sokolich z całego powiatu. W czasie zlotu gniazdo otrzymało swój sztandar. Zorganizowano również bieg kolarski na trasie Nieśzawa – Cie-

chocinek – Aleksandrów – Nieśzawa.

Dopiero w 1929 roku ponownie zdecydowano się na utworzenie Okręgu Włocławskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W jego skład weszły gniazda z powiatów: włocławskiego, lipnowskiego, rypińskiego i nieśzawskiego. W tym czasie organizacja rozrosła się i gniazda znajdowały się między innymi w Lipnie, Dobrzyniu nad Wisłą, Rypinie i Czerniewicach. Okręg liczył 20 gniazd, do których należało dwa tysiące członków. Przed wszystkim byli to mieszkańcy wsi i małych miasteczek. W każdym gnieździe działały sekcje sportowe, kulturalno-oświatowe i przysposobienia wojskowego. Członkowie tych ostatnich współpracowali z żołnierzami 14. Pułku Piechoty z Włocławka. Prezesem gniazda w Dobrzyniu był Wróblewski, a naczelnikiem Bauza. W 1928 roku druhowie z Lipna i Dobrzynia brali udział w uroczystym ingresie biskupa Krynickiego we Włocławku.

28 kwietnia 1929 roku odbyło się posiedzenie konstytucyjne

okręgu. Wzięli w nim udział delegaci z Lipna, Dobrzynia i Rypina oraz pozostałych gniazd. Wybrano członków statutowych organów okręgu. Drugim wiceprezesem okręgu został W. Zieliński – prezes gniazda z Lipna. Sekretarzami wybrano między innymi Smoleńskiego z lipnowskiego gniazda oraz Kretkowskiego – prezesa z Rypina. W skład sądu honorowego weszli Wojnałowicz z Lipna i Ryczak z Rypina. Zjazd zmienił nazwę okręgu na kujawsko-dobrzyński.

Niestety, gniazdo w Dobrzyniu nad Wisłą nie przetrwało długo. Już w 1931 roku musiano je zlikwidować ze względu na brak zainteresowania mieszkańców uprawianiem sportu. Kolejne lata to okres zahamowania rozwoju

ruchu. W tym czasie wiele gniazd miało problemy finansowe. Lipnowskie było winne okręgowi 70 złotych za lata 1927-1931.

Sokoły z Lipna brały udział w kilku złotych okręgu. Były między innymi w grudniu 1929 roku na poświęceniu budynków sokolich we Włocławku. Przybyło tam 40 konnych z powiatu lipnowskiego na czele z druham Smoleńskim.

Na jubileuszowym zlocie okręgu w 1932 roku zabrakło już przedstawicieli lipnowskiego gniazda. Niestety, nie zachowały się prawie żadne dokumenty i informacje przedstawiające dokładne dzieje gniazd TG „Sokół” w Lipnie i Dobrzyniu.

Szymon Wiśniewski



Symbol Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”



Sztandar gniazda Sokolów z Będzina

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

**Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 321**

CLI

**TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

Prawidłowe żywienie

Zdrowotne picie

Mleko jest produktem bardzo bogatym w wartości odżywcze. Jest jednym z podstawowych składników diety. Zajmuje drugie miejsce w piramidzie prawidłowego żywienia.

– Mleko jest produktem tanim i łatwo przyswajalnym. Ma naturalne pochodzenie i jest ogólnodostępne. Jest zdecydowanie lepsze niż, na przykład, wapno w tabletkach. Bezmleczna dieta jest dla człowieka dietą niedoborową – mówi pediatra doktor Maria Szczęsna.

Jednym z najważniejszych składników mleka jest wapń. Spożywane w odpowiedniej ilości, zgodnie z wymogami prawidłowego żywienia, zaspokaja zapotrzebowanie organizmu na niego. Odpowiada on za prawidłową strukturę układu kostnego.

Wapń pochodzący z mleka krowiego przyswaja się trzykrotnie lepiej niż wapń z produktów roślinnych. Zapobiega on osteoporozie, jest istotny w procesie krzepnięcia krwi, a także odpowiada za regulację pracy układu nerwowego. Mleko stosowane jest również w leczeniu i zapobieganiu schorzeniom układu pokarmowego, nadciśnieniu tętniczemu

i zmianom miażdżycowym.

– Wapń zapobiega powstawaniu krzywicy. Działa tak w powiązaniu z witaminą D3, która mobilizuje go do odkładania się w kościach. A w przypadku, gdy wapnia nie ma, nic się w kościach nie odkłada. Ponadto mleko jest również bogatym źródłem białek pochodzenia zwierzęcego i innych składników – informuje doktor Maria Szczęsna.

Inną wartością odżywczą zawartą w mleku jest białko, podstawowa jednostka budulcowa organizmu. Nie jest ono magazynowane w organizmie, więc należy je codziennie uzupełniać. Reguluje procesy przemiany materii oraz odpowiada za prawidłową strukturę i elastyczność skóry. Białko ponadto pomaga tworzyć barierę odpornościową. Jego niedobór prowadzi do zahamowania wzrostu czy spadku masy ciała.

W mleku zawarte są również witaminy A, B2 i B12, które głównie odpowiadają za zdrowy wygląd i sprężystość skóry. Nie-

dobór witaminy A może spowodować tzw. kurzą ślepotę, czyli niedowidzenie o zmierzchu, a także wypadanie włosów. Niedostatek ryboflawiny, czyli witaminy B2 może przyczynić się do zmian skórnych lub zahamowania wzrostu. Niedostarczenie organizmowi witaminy B12 prowadzi natomiast do niedokrwistości złośliwej. Innymi składnikami mleka są: potas, niacyna, fosfor, magnez, cynk i węglowodany.

Mleko to bogaty odżywczy produkt nie tylko dla niemowląt i dzieci. Powinny go spożywać regularnie również osoby dorosłe. Mleko zapobiega osteoporozie w każdym wieku. Każdy człowiek powinien pić średnio dwie szklanki mleka dziennie. Mleko jest również niezwykle istotnym składnikiem diety kobiet. Powinny one spożywać ok. 3-4 szklanek mleka dziennie bez względu na wiek. Szczególnie niskotłuszczowe mleko zmniejsza ryzyko wystąpienia raka piersi u kobiet przed menopauzą.

Paulina Szulc

Rozmowa

Mleko z szafy

O zaletach picia mleka opowiedziała nam czteroletnia Marta Lisowska.



Gdy dziecko pije mleko jest zdrowe. Zdrowe dziecko to szczęśliwe dziecko. Na zdjęciu Marta.

Dlaczego warto pić mleko?

– Mleko powinny pić wszystkie dzieci, bo jest bardzo zdrowe. Sprawia ono, że mamy mocne zęby i kości. A poza tym mleko jest pyszne i można z niego zrobić kakao. Są różne smaki mleka. Moje ulubione to miodowe.

Jak często trzeba pić mleko?

– Mleko powinno się pić nie za rzadko i nie za często. Ja na przykład piję dwie szklanki dziennie, a czasami, jeśli mam ochotę, to nawet trzy albo cztery.

Skąd bierze się mleko?

– Mleko bierze się z szafy, a do szafy mama przynosi je ze sklepu.

Co byś powiedziała dzieciom, które nie chcą pić mleka?

– Powiedziałabym, żeby piły mleko, bo wtedy będą miały zdrowe i ładne ząbki. Małe dzidziusie szczególnie muszą dużo pić mleka, żeby urosły. Jak dzieci nie piją mleka, to nie rosną i mają dziury w zębach.

Paulina Szulc

Dietetyka

Dieta antycellulitowa

Z tym problemem boryka się większość kobiet świata. Przyczyną powstawania cellulitu jest hormon kobiecy – estrogen. Im go więcej, tym bardziej nasza skóra jest podatna na ten mankament.



Poza tym w powstawaniu cellulitu dużą rolę odgrywają takie czynniki jak: nieodpowiednia dieta (nadmierne spożywanie węglowodanów, tłuszczów zwierzęcych, soli oraz wysoko przetworzonej żywności), stosowanie tabletek hormonalnych (antykontracepcja), siedzący tryb życia, problemy z nadwagą, używki (alkohol, papierosy, kawa), długie, gorące kąpiele. Poniżej podajemy sposoby na walkę z uciążliwym cellulitem.

Co należy jeść? Menu powinno być bogate w warzywa, owoce, witaminę C, produkty lekkostrawne (np. ryby, chude, białe sery, ryż, białe mięso), produkty bogate w potas (pomidory, ziemniaki, sałata). Wskazane są produkty zawierające węglowodany, takie jak makaron, ryż brązowy, płatki owsiane, kasze. Jajka, kielki zbóż oraz drożdże są produktami bogatymi w witaminy z grupy B, których również nie może zabraknąć w menu.

Zrezygnujmy z: tłustych potraw i mocno przyprawionych, ponieważ

sprzyjają odkładaniu się wody w organizmie, cukru, białego pieczywa, słodzonych napojów, soli (zamiast niej stosujemy mieszanki ziołowe np. bazylię, majeranek), palenia papierosów i picia kawy. Wszelkie używki sprawiają, że między innymi w komórkach tłuszczowych odkładają się i zalegają przez długi czas substancje szkodliwe. Ograniczmy: spożywanie fast-foodów i słodczy, ponieważ podobnie jak używki, sprzyjają odkładaniu się szkodliwych substancji w komórkach tłuszczowych organizmu, spożywanie węglowodanów na 4-5 godzin przez snem.

Dużo wody!

Pamiętajmy, aby pić przynajmniej 2 litry wody na dobę, ponieważ wypłukuje ona toksyny z komórek ciała. Dieta antycellulitowa działa moczopędnie, pobudza przemianę materii, oczyszcza ciało z toksyn, zmniejsza nagromadzone zapasy wody.



Siatkówka

Na zawodowstwo przyjdzie czas

Rozmowa z kapitanem żeńskiej drużyny „Lipnowiak” Zofią Tomicką o minionym sezonie i planach na przyszłość.

Miniony sezon był udany nie tylko dla twojego zespołu, ale również dla ciebie. Zostałaś wyróżniona nagrodą najlepszej zawodniczki drużyny. Czy byłaś zaskoczona, że trafiła właśnie do twoich rąk?

– Byłam bardzo zaskoczona i nie sądziłam, że przypadnie ona właśnie mnie. Było to dla mnie bardzo wielkie i cenne wyróżnienie. Jednak to również zasługa całej drużyny. To dzięki dobrej pracy i zaangażowaniu zespołu mogłam wykonywać „boiskową robotę” tak, jak umiem najlepiej.

Jako kapitan lipnowskiej drużyny często motywujesz do walki. Wierysz, że tak naprawdę jesteście w stanie w kolejnym sezonie pokonać najlepsze drużyny i odnieść swoje pierwsze zwycięstwo w lidze?

– Jak najbardziej. Choć wiem, że wszystkie drużyny są silne i też chcą zwyciężyć. Wierzę, że jeśli damy z siebie wszystko i w każdym pojedynku będziemy grać na 100 proc. naszych możliwości, to jesteśmy w stanie w przyszłym sezonie sprawić miłą niespodziankę i stanąć na najwyższym podium w lidze.

W siatkówkę grasz od najmłodszych lat. Kiedy pierwszy raz piłka trafiła do twoich rąk?

– Jeżeli dobrze pamiętam, było to w piątej lub szóstej klasie szkoły podstawowej na lekcji wychowania fizycznego. Wtedy nauczyciel zauważył, że razem z koleżanką w miarę dobrze odbijamy piłkę i tak to się zaczęło. W tym czasie pierwszy raz wzięłam udział w międzyszkolnych zawodach w trójkach siatkarskich. Od tej pory już się to za mną ciągnie. Z tym, że teraz to jest już moja wielka pasja.



Zofia Tomicka, kapitan drużyny „Lipnowiak” Lipno

Siatkówka interesuje cię tylko na poziomie amatorskim? Nie zastanawiasz się nad przejściem na zawodowstwo?

– Był moment, kiedy się nad tym zastanawiałam. Jednak dobrze jest mi w lipnowskiej drużynie. Jesteśmy już ze sobą zgrane i doskonale się rozumiemy. Będę się starać, aby w obecnej drużynie w dalszym ciągu się rozwijać. A kto wie? Może z czasem pojawią się jakieś nowe pomysły i plany albo konkretne propozycje? Wtedy je rozważę.

Poza siatkówką jest z pewnością jeszcze kilka rzeczy, które lubisz. Podzielisz się z Czytelnikami naszego tygodnika swoimi zainteresowaniami?

– Ze sportowych dyscyplin lubię również pływanie. Sądziłam nawet, że stanie się ono moją życiową pasją. Jednak zostałam przy siatkówce. Tak poza tym to uwielbiam słuchać muzyki, czytać książki – najlepiej kryminały, oglądać dobre filmy i spotykać się z przyjaciółmi.

Marcin Jaworski

Koszykówka

Podziwiam Michalskiego

Aleksandra Jułga odpowiada na nasze trzy pytania.

Tvoja ulubiona dyscyplina sportowa?

– Z pewnością jest to koszykówka. Od najmłodszych lat przyglądałam się, jak grali moi starsi bracia. Od pierwszych lekcji wychowania fizycznego nauka tej dyscypliny spodobała mi się najbardziej. Starałam się grać jak najlepiej, także w czasie wolnym. Później pan Ziemiński powołał



mnie do drużyny i tak na dobre rozpoczęła się moja przygoda z koszem. Cieszę się bardzo, że wspólnie z koleżankami z zespołu zaszliśmy tak daleko, zdobywając trzecie miejsce w województwie. Poza tym koszykówka jest najlepsza, do tego jest widowiskowa. Pozwala wyciągnąć z organizmu maksimum: szybkie zwroty, bieg wymagają nie lada kondycji i koordynacji ruchów. A triki wykonywane przez zawodowców są imponujące.

Czy na kogoś się wzorujesz, masz swojego idola?

– Jest tak wielu znakomitych zawodników, że trudno jest mi po-

wiedzieć, który z nich jest moim idolem. Bardzo lubię oglądać mecze z udziałem Kamila Michalskiego, zawodnika Anwilu Włocławek. Podziwiam jego grę na boisku.

Jak spędzasz czas wolny, kiedy nie trenujesz z drużyną?

– Mam wiele zainteresowań, swój czas wolny poświęcam fotografii, pływaniu, rysowaniu. Biorę udział w konkursach plastycznych. Wypoczywam jeżdżąc konno. Mam swojego konia, z którym staram się spędzać każdą wolną chwilę. A w przyszłości chciałabym zostać architektem ogrodów.

tekst i fot.

Patrycja Wałęsa

Koszykówka

Lekcje z mistrzyniami

Na łamach naszego tygodnika prezentujemy podstawowe kroki i triki gier zespołowych. Lekcji udzielają mistrzynie województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w MiniPiłce Nożnej.

Do tej pory dziewczęta ze Szkoły Podstawowej we Wielgim opowiadały o piłce nożnej, uniho-keju, piłce ręcznej. Dziś zajmujemy się kolejną dyscypliną, jaką jest koszykówka.

Cykl rozpocznie Aleksandra Jułga. Ola jest uczennicą Szkoły Podstawowej we Wielgim, zawodniczką z drużyny mistrzyń województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w MiniPiłce Nożnej.

Ola wraz z drużyną wywalczyła III miejsce w województwie w koszykówce dziewcząt szkół

podstawowych. To dla niej duży sukces, wypracowany na zajęciach wychowania fizycznego i SKS. Dużą zaletą Oli, co podkreśla jej trener, jest zdyscyplinowanie, szybka nauka i wyciąganie wniosków z gry. Ola mówi, że na boisku daje z siebie wszystko, wykonuje zadania, by jak najlepiej wspomóc swoją drużynę. – Świetna atmosfera, która panuje w drużynie przyczyniła się do wyniku jaki osiągnęłyśmy. Jesteśmy ze sobą bardzo zżyte, przyjaźnimy się – podkreśla Jułga.

Patrycja Wałęsa



Rzut piłki z dwutaktu – zawodnik posiadający piłkę może po dowolnej liczbie kożłów wykonać dwutakt, czyli jeżeli biegnie, może przestać kożłować, przebiec dwa kroki i oddać rzut kosza. Po otrzymaniu piłki należy wykonać chociaż jednego kożła prawą ręką. Po kożle złapać piłkę (dwoma rękoma, po chwycie piłka powinna znaleźć się na wysokości głowy) i nie zatrzymując się zrobić dwa kroki zaczynając od prawej nogi (tzw. prawa-lewa), odbić się mocno w górę i rzucić prawą ręką do kosza.



Kożłowanie piłki – należy pamiętać, aby nie lekceważyć znaczenia tych ćwiczeń, gdyż odpowiednie panowanie nad piłką bardzo pomaga w treningu i nauczaniu się podstawowych elementów koszykówki. W pozycji stojącej kożłujemy piłkę prawą ręką. Stopniowo obniżamy wysokość kożła i jednocześnie zwiększamy jego częstotliwość. To samo z użyciem lewej ręki. Następnie kożłujemy piłkę idąc. Na każdy krok wykonujemy kożł z ręki do ręki.

Żużel

Przed play off

W minioną niedzielę zakończyła się runda zasadnicza rozgrywek CenterNet Mobile Speedway Ekstraligi. Podsumujmy postawę żużlowców Unibaxu przed fazą play off.

W sezonie 2009 drużyna Unibaxu jako Drużynowy Mistrz Polski za cel postawiła sobie obronę tytułu. Jak wiadomo łatwiej wywalczyć mistrzostwo niż je bronić. Wielu spekulantów stawiało Unię Leszno jako głównego faworyta do złota, uważając, że toruńska drużyna została osłabiona. W okresie transferowym odszedł Hans Andersen, co wbrew powszechnym opiniom, nie było osłabieniem. Duńczyk kończył sezon 2008 z średnią biegopunktową wynoszącą 2,00. Była to dopiero czwarta średnia w drużynie. Jak na uczestnika Grand Prix miał być solidnym jeźdźcem, a często zawodził. Zażądał dużej sumy za przedłużenie kontraktu, co mogłoby się odbić czkawką toruńskim działaczom. W tej chwili Hans w Gdańsku ma średnią 1,742. Ponadto miejsce Duńczyka zajął Chris Holder, który przeszedł w szeregi seniorów. Po rundzie zasadniczej jest najskuteczniejszym żużlowcem Aniołów. Odejście Hansa więc było zdecydowanym wzmocnieniem.

Przed sezonem tylko juniorzy pozostawali zagadką. Wśród wychowanków ciężko było o talent na miarę Miedzińskiego czy Ząbika. Zarząd postanowił wzmocnić skład zagranicznymi juniorami. Zakontraktowano Czecha, Mateja Kusa i Australijczyka polecanego przez Ryana Sullivana, Darcy'ego Warda. O ile debiut tego drugiego

w Bydgoszczy był nie lada sensacją, to Kus potrzebował kilku spotkań na zapoznanie się z polskimi torami ekstraligowymi.

Inaugurację sezonu Unibax zaczął od wyjazdowego zwycięstwa z beniaminkiem, Lotosem Wybrzeże Gdańsk, którego pokonał 49:41. Holderowi w uzyskaniu dwucyfrowego wyniku nie przeszkadzała ani presja związana z przejściem w wiek seniora, ani fakt, iż na gdańskim torze startował pierwszy raz w życiu. Był nawet bliski pobicia rekordu toru.

Wkrótce potem toruńskie Anioły pokonały w derbowym pojedynku Polonię Bydgoszcz 51:39. Rewanżowe derby rozegrane w Toruniu również rozegrane zostały na korzyść Unibaxu. Wygrywając 56:34, torunianie zgarnęli pulę trzech punktów.

Potem Unibax pokonywał u siebie ekipę Falubazu, leszczyńskiej Unii, a potem stoczyli ciężki pojedynek we Wrocławiu. Spotkania tych dwóch ekip zawsze były niezwykle zacięte i większość z nich rozgrywana była w ostatnim biegu. Tak też było i w tym przypadku. Ale ostatecznie torunianie wygrali 46:44.

Następnie stoczono przekładane wielokrotnie pojedynki z gorzowską Stalą, które Unibax wygrywał małą przewagą. I nadeszły pierwsze wyjazdowe porażki dla jedynych niepokonanych w lidze toruńskich żużlowców.

Cognor Częstochowa pokonała ich na własnym torze 50:40. Potem zaś Leszno rozgromiło Anioły 62:28, a Zielona Góra aż 67:23, co jest najwyższą porażką w tegorocznej ekstralidze. Pomimo sromotnych, kompromitujących porażek Unibax Toruń zakończył rundę zasadniczą na pierwszym miejscu w tabeli. W swoim dorobku ma 27 oczek i aż pięć punktów przewagi nad drugim zespołem.

Unibax objął prowadzenie w tabeli po 2. kolejce i nie oddał go do końca rundy zasadniczej. Pomimo tego, że często jeździli „na styku” i zwyciężali niewielką liczbą punktów pozostali liderem. Warto podkreślić, iż Unibax jest jedyną drużyną w ekstralidze, która nie ma w swoim składzie uczestnika Grand Prix. Żużlowców można usprawiedliwić choćby tym, że toruńscy juniorzy nie byli pewnym punktem drużyny i nie każde spotkanie wychodziło im tak jak należało. Ponadto przez kilka kolejek drużynę osłabiła kontuzja Roberta Kościechy. W środku sezonu Anioły dopadła zadyszka, która odbiła się dwiema wpadkami. Na pocieszenie można powiedzieć, że z pewnością to tylko jednorazowe przypadki. Powinny one zmobilizować Unibax w fazie play off, ponieważ tutaj żarty się kończą, a zawodnicy wiedzą po co jadą – po mistrzostwo.

Paulina Szulc

Piłka nożna

Problemy Wichra

Kłopoty kadrowe męczą zarząd Wichra Wielgie. Po odejściu dwóch podstawowych zawodników, Jarosława Kępińskiego i Bartosza Jańczaka, przyszłość klubu z Wielgiego nie wgląda zbyt ciekawie.

W środę podopieczni trenera Jerzego Piechockiego rozgrywali sparing w Brześciu Kujawskim z tamtejszym Łokietkiem. Był to ostatni mecz w barwach Wichra dla Kępińskiego i Jańczaka.

Reprezentacja Wielgiego, niestety, uległa gospodarzom 5:3. Bramki dla Wichra w tym meczu strzelał Łukasz Kuczkowski, który zagrał kolejne bardzo dobre spotkanie, Jarosław Kępiński, który

grał ostatni mecz w Wicherze, oraz Michał Ziemiński, który powraca do swojej dawnej formy.

Na sobotę drużyna miała umówiony kolejny sparing, jednak problemy kadrowe nie pozwoliły na rozegranie tego meczu.

Zobaczmy jak z lukami w składzie poradzi sobie zarząd wraz z trenerem Jerzym Piechockim.

Marcin Jaworski

Piłka nożna

Ruszyła liga

Mimo słabego przygotowania i niepewności, Mień Lipno wystartował w rozgrywkach V ligi grupy II.

Jedynym meczem kontrolnym naszego zespołu był sparing z A-klasowym Cukrownikiem Fabianki, rozgrywany w czwartek. W tym meczu podopieczni trenera Marcina Bartczaka, który przedłużył umowę trenerską mimo spadku drużyny, wygrali 5:4. Bardzo dobrze zaprezentował się junior Michał Ośmiałowski, który zdobył dwie bramki. Po jednej bramce strzelili: Piotr Misiak, Mariusz Piechocki oraz trener Marcin Bartczak.

W sobotę Mień Lipno czekał pierwszy ligowy bój. Graliśmy na wyjeździe z Kujawianką Strzelno. Kolejny bardzo dobry mecz rozegrał Michał Ośmiałowski, który tym razem zdobył jedyną bramkę meczu. Michał w czwartej minucie pokonał bramkarza gospodarzy i w taki sposób wygraliśmy 1:0.

W drużynie zaszło wiele zmian, o których napiszemy w najbliższym wydaniu CLI.

Marcin Jaworski

Piłka nożna

Mundial w Lipnie

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji nie próżnuje w wakacje. Kolejną jego inicjatywą jest turniej piłki nożnej dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów.

„MINI – MUNDIAL”, bo taką nazwę nosi turniej, odbędzie się 22 sierpnia na boisku przy Szkole Podstawowej nr 3 w Lipnie.

Do zawodów zgłaszać się mogą zespoły złożone z minimum pięciu zawodników. Zgłoszenia

trwają do 19 sierpnia. Drużyny zgłaszające się muszą przyjmować nazwy wybranych reprezentacji krajowych.

Więcej informacji pod numerem telefonu: 0 663-952-400

Marcin Jaworski

Brydżyści, łąćcie się

Serdecznie zapraszamy wszystkich pasjonatów i sympatyków brydża do powstającej sekcji brydża sportowego. Pierwsze spotkanie organizacyjne odbędzie się w piątek, 28 sierpnia, o godzinie 17:00 w krytej pływalni w Lipnie.

Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 321

CLI TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Żeglarstwo

Puchar Żubra

Dobrzyńscy żeglarze przez ostatnich kilka dni przygotowywali się do najważniejszych tegorocznych zwodów- finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, które dzisiaj się rozpoczęły. Zawodnicy wzięli udział w regatach w Puszczy Białowieskiej oraz zgrupowaniu z zawodnikami z Bazy Mrągowo.

Sportowcy z Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego od dziś walczyć w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Ostatnim sprawdzianem przed finałami był udział w zawodach w Siemianówce w Puszczy Białowieskiej. Regaty odbyły się w klasie BIC Techno 293. Dobrzyński Klub Żeglarski reprezentowało czterech zawodników. Dawid Furmański i Szymon Piekarski wystartowali w konkurencji Techno 7,8, natomiast Maciej Kluszczyński i Radek Furmański w Techno 6,8. Dla Maćka i Radka był to pierwszy start w tej klasie. W czasie zawodów rozegrano 7 wyścigów w bardzo różnych

warunkach wietrznych.

Młodzi sportowcy w zawodach ścigali się na nowym sprzęcie, który udało się zakupić dzięki wsparciu gminy Dobrzyń nad Wisłą. Przekazana dotacja pozwoliła zakupić sprzęt olimpijskiej klasy RS:X, na którym Paweł Kowalski przygotowywał się do Mistrzostw Polski Juniorów.

Nasi sportowcy przed finałami wzięli udział w kilkudniowym zgrupowaniu w Dobrzyniu nad Wisłą wraz z zawodnikami Bazy Mrągowo. Intensywny trening pozwolił wypracować jak najlepszą formę, którą zawodnicy zaprezentują na finałach OOM.

Wyniki regat z Siemianowic w Puszczy Białowieskiej:

Techno 7,8 Chłopcy

1.Urbanowicz Marcin SKŻ Sopot 6

6.Furmański Dawid DKŻ Dobrzyń 57

8.Piekarski Szymon DKŻ Dobrzyń 81

Techno 6,8 Chłopcy

1.Sosnowski Adam SKŻ Sopot 7

8.Furmański Radek DKŻ Dobrzyń 71

9.Kluszczyński Maciej DKŻ Dobrzyń 77

Patrycja Wałęsa

TYLKO POLSKI KAPITAŁ



Zielony KREDYT

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.

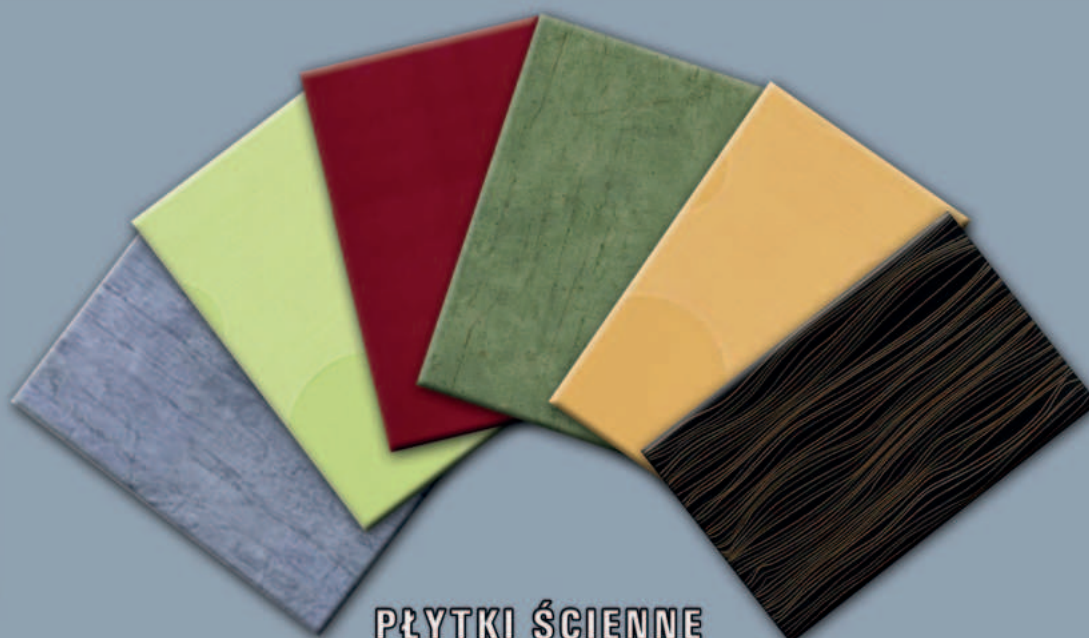


87-600 Lipno, ul. Przekop 14, tel.: 054 231 80 60 do 69 wew.25
87-600 Lipno, ul. Przekop 18, tel.: 054 231 80 60 do 69
87-600 Lipno, ul. Wyszyńskiego 50 tel.: 054 288 32 48
87-630 Skępe, ul. 1-go Maja 17 tel.: 054 287 75 63



GRES SZKLIWIONY
BELIZE JASNY BEŻ
30X30

23,90 zł/m²



PŁYTKI ŚCIENNE
W 2 GATUNKU
25X40

17,90 zł/m²



GRES TECHNICZNY
ELBRUS
30X30

15,90 zł/m²